

Wojska Ochrony Pogranicza wykryły:**PODZIEMNY ARSENAŁ BRONI****w Szklarskiej Porębie**

Mimo całej beznadziejności swej sytuacji — niedobitki hitlerowskich Niemiec, nadal próbują się szańcami.

Ostatnio sprężyste działający wywiad Wojsk Ochrony Pogranicza w Szklarskiej Porębie wykrył tajną radiostację, nadawczą — odbiorczą i ukrytą pod ziemią broń.

Radiostacja w posiadaniu — Niemca — Hermana Schmidta, była czynna do ostatniej chwili. Broń ukrywali: Linke, Heinrich, Gottwald i inni.

Granaty, amunicja, pistolety, karabin maszynowy, lunety snajperskie, znajdowały się pod ziemią, dokładnie zabezpieczone w specjalnym opakowaniu.

W przepierzeniu, pomiędzy

szańcami budynku przechowywano 15 walców z kosztownymi przedmiotami (srebro, materiały i t. p.).

Ostatnio Niemcy, czynią liczne próby przenikania do polskich władz wojskowych i cywilnych.

Polskie władze są jednak czujne, wszystkie zakusy wroga akcji likwiduje się z miejsca. Arszonowani spiskowcy wyjawiają

coraz to dalsze szczegóły swej niecznej roboty.

A-K

Od Monte Cassino — do dojenia krów

LONDYN. (Obsl. wł.) — Z 25.000 żołnierzy polskich na Zachodzie, z których 22.000 należało do korpusu przysposobienia, znajdzie zajęcia cywilne w Szkocji, lub na terenie Anglii. Ministerstwo brytyjskie oświadczyło, że wielu z nich ma zainteresowanie dla górnictwa. 1.000 żołnierzy znajdzie zatrudnienie w kopalniach w Szkocji, a 21.000 na farmach i gospodarstwach rolnych Szkocji. Brytyjski minister pracy oświadczył, że są duże widoki na dalsze zatrudnienie i, że tysiące ludzi może znaleźć pracę zarówno w

górnictwie, jak i na farmach. Zapotrzebowanie Anglii na pracowni-

ków jest większe, aniżeli w Szkocji, dlatego spora ilość tych żołnie-

rzy nosi się z zamiarem emigracji zamorskiej.

**Król nie żyje
niech żyje król!**

KOPENHAGA (API) Dzisiejszej nocy zmarł król duński Chrystian w wieku lat 76. Był on poważnie chory od 2 tygodni. Zmarły król

wstąpił na tron przed 35 laty w 1912 r. Następcą tronu jest ks. Fryderyk, liczący 48 lat. Był on członkiem rządu od 1920 r. W roku 1925 ożenił się z księżniczką szwedzką Ingridą. Natychmiast po zgonie króla Chrystiana odbyło się zebranie gabinetu w pałacu Amalienborg w Kopenhadze, w czasie którego premier złożył oficjalną dy misję na ręce króla Fryderyka. Nowy król polecił premierowi, by pozostał na stanowisku i poinformował go, że będzie rządził krajem jako Fryderyk IX.

KOPENHAGA (API) Pisma „Socialdemokraten” i komunistyczny „Land og Folk” — jedyne dzienniki,

które ukazały się dziś rano w Kopenhadze z powodu strajku drukarzy, zamieszczają artykuły poświęcone zmarłemu królowi. „Naród nasz — pisze „Land og Folk” zachowa w pamięci króla, który w najcięższym okresie naszej historii stał się ostoją ludu duńskiego. Klasa pracująca zachowa wdzięczne wspomnienie o królu, pod którego rządami dokonano tak wielkiego postępu. Postępowanie naszego króla — kończy gazeta — było nie tylko nienagane z punktu widzenia politycznego, lecz wykazało również prostolinijność, która powinna być przykładem dla rządów i odpowiedzialnych polityków.

Czekolada przybywa do Gdyni

GDYNIA. (API) — Do Gdyni przybył brytyjski statek „Baltic”, z ładunkiem 63 skrzyń czekolady

wagi 1.372 ton drobnicy w postaci opion, detek, filmowych chemikaliów i urządzeń szpitalnych, wagi 369 t. Na statku znajduje się również ładunek tranzytowy około 600 ton do Finlandii.

Duński statek „Paraguay”, który przybył z Ameryki via Kopenhaga do Gdyni przywiózł ładunek 3.488 t. drobnicy, w tym część towarów UNRRA, jak masło orzechowe, smalec, śledzie solone i mięso w puszkach.

Poza tym wszedł do portu gdyńskiego statek rybacki „Lawica”, który przywiózł z Great Jarmouth 600 beczek śledzi wagi ponad 100 t. Szwedzki statek „Drippen” wszedł z ładunkiem manganu żelaza, aparatów Roentgena, stali, juty, odzieży i skóry owczej wagi ponad 346 t.

Paczki amerykańskie dla Polski

GDANSK. (API) — Awizowane jest przybycie do Gdyni amerykańskiego statku „Helstria”, który ma przywieźć ze Stanów Zjednoczonych 42.222 worów paczkowych dla Polski oraz statku „Baltic” z ładunkiem 23.288 worów paczkowych również z Ameryki.

Beran i Syrowy skazani na 20 lat więzienia

LONDYN (obsl. wł.) — W Czechosłowacji zostali skazani na 20 lat więzienia dwaj byli ministrowie, oskarżeni o współpracę z Niemcami. Są to Rudolf Beran, b. premier i generał Syrowy b. minister obrony.

Sztafeta Westerplatte — Szczecin

GDANSK (API). — Tegoroczna uroczystość 2-giej rocznicy wyzwolenia wybrzeża, przypada na dzień 29 b.m. będzie obchodzona ze szczególną powagą i posiadać będzie charakter wielkiej manifestacji.

W dniu 29 bm. sztafeta marynarki wojennej, przejdzie wielki szlak Westerplatte — Szczecin.

Sztafeta w chwili przechodzenia przez polskie miasta nadmorskie, weźmie udział w lokalnych uroczystościach. Inauguracja uroczystości wymarszu nastąpi przed pomnikiem czołgów we Wrzeszczu.

Nowe władze PPS na Dolnym Śląsku

W drugim dniu Zjazdu Delegatów Wojewódzkiego Komitetu PPS, który odbył się w sali obrad ratusza miejskiego omawiane były sprawy organizacyjne i wewnętrznie partyjne. Szczegółowe referaty organizacyjne wygłosił Sekretarz CKW PPS Reczka, zaś obszernie sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Komitetu PPS złożył Sekretarz Wojew. Kom. Mgr Siemek.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Następnie przystąpiono do wybo-

ru Wojewódzkiej Rady PPS, której Przewodniczącym wybrany został Wiceprezes OKZZ Jan Drobot.

Rada następnie powołała nowy Woj. Kom. PPS, w skład którego weszli Wojewoda Piaskowski, jako Przewodniczący, dr. Czarnecki — I Wiceprzewodniczący, red. Winnicki II Wiceprzewodniczący. Sekretarzem pozostał nadal Mgr Siemek.

Po uchwaleniu szeregu rezolucji prace drugiego dnia zostały zakończone i Zjazd został zamknięty. (—)

Optymizm uzasadniony

Jeżeli porównamy stan spraw u nas w Polsce z tym, co się dzieje w innych krajach europejskich, np. we Francji, Belgii, Czechosłowacji czy we Włoszech, nie mówiąc już o pokonanych Niemczech, musimy dojść do optymistycznych wniosków. Zbliżanie ciężkich rym, likwidowanie skutków wojny odbywa się u nas zupełnie pomysłnie i w tempie nadspodziewanie szybkim.

Przełamaliśmy wiele przeszkód, wiele trudności odeszło już niepowrotnie w przeszłość, wtedy gdy podobnym przeszkodom i trudnościom wciąż podoleć jeszcze nie mogą inne kraje, nierzadko mniej przez wojnę zniszczone niż Polska.

Najważniejszym w tej chwili problemem ekonomicznym jest należyte przeprowadzenie akcji siewnej. Całkowita likwidacja nieużytków przy średnim urodzaju na jesieni zapewnić nam musi zrównoważony bilans zbożowy. Na tym odcinku będziemy niezależni od zagranicy i za zdobyte z takim trudem dewizy będziemy mogli sprowadzać inne niezbędne artykuły. To też na wiosenną akcję siewną należy potrząść jak największy nacisk, mobilizując wszystkie dostępne środki dla jej pomysłnego przeprowadzenia.

Drugim najpoważniejszym zagadnieniem jest dalsze utrzymanie na właściwym poziomie naszej waluty. Nie potrzeba dowodzić, jakie ma znaczenie ustabilizowana waluta przede wszystkim dla świata pracy. Nic przeto dziwnego że Rząd nuno wielkich nierzadko trudności finansowych powstrzymywał się od zejścia na kuszącą, ale śliską drogę inflacji. Tego samego nie można powiedzieć o rządach innych krajów (Francja, Włochy, Węgry).

Mamy jeszcze przed sobą kilka trudnych miesięcy. Możemy jednak ufać, że tak jak dotąd, podotamy tym trudnościom i wyjdziemy z nich zwycięsko. Najlepszą gwarancją nienaruszalności i całości naszej waluty jest stosowana obecnie surowy reżym oszczędnościowy, zwłaszcza na odcinku przemysłu państwowego, gdzie dla zasady oszczędności mogą znaleźć różnorakie zastosowania.

Polska uniknęła dotąd klęski bezrobocia. Uniknie również i w przyszłości pod warunkiem właściwego rozmieszczenia i użytkowania swych zasobów ludzkich. Są prawdziwie odcinki naszego życia gospodarczego — przeludnione, a są i takie, gdzie odczuwa się wciąż brak ludzi. Zadaniem państwa jest racjonalne wyzyskanie ładmiaru siły roboczej i równomierne jej rozmieszczenie.

Zachodzi teraz pytanie, czy stopa życiowa szerokich mas ludności uległa podniesieniu, bo to jest przecie sprawdzianem skuteczności wysiłków kół rządzących. Odpowiedź na to pytanie wypada raczej twierdzić. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ostatni rok — od marca 1946 do marca 1947, to okaże się, że indeks cen w Polsce na niektóre podstawowe artykuły (chleb, ziemniaki, mięso wołowe, cukier) nie uległ większym zmianom. Słonina nawet potaniała. Podrożały skóry i wyroby skórzane, lepsze gatunki tekstyliów. Ale równocześnie przydziały kartkowe — żywnościowe i odzieżowe zrealizowano w 90 — 100 procentach, co stanowiło poważną pozycję w budżetach ludzi, utrzymujących się ze swej pracy. Wreszcie, w ciągu omawianego roku wzrosły, niekiedy dość znacznie, płace zarobkowe.

Przy uwzględnieniu przytoczonych momentów, wynika, że w ciągu roku sytuacja przeciętnego pracownika uległa pewnemu polepszeniu, wzrosła wartość realna jego dochodów. To już jest dużo, jeżeli uwzględnić istnienie wybitnie niesprzyjających warunków obiektywnych jako skutków wojny, okupacji i ogólnej ekonomicznej sytuacji światowej.

Nie twierdzimy bynajmniej, że już jest dobrze. W oznakach poprawy bytu mas pracujących widzimy jednak dobrą wroźbę na przyszłość. Wroźbę, że rok 1949 — ostatni rok planu trzyletniego, będzie naprawdę rokiem dobrobytu i sytości.

J. WASILEWSKI

W KRAJU

Naród Polski zawsze znajdzie poparcie w ZSRR

Po tamtej stronie Tatr

Jakkolwiek nie zwracaliśmy baczniejszej uwagi na toczyący się od dłuższego czasu proces przeciwko głowie państwa słowackiego ks. Tiso, sprawa ta nabrała tak szerokiego rozgłosu, że należałoby poświęcić jej baczniejszą uwagę.

Słowackie państwo narodo- we utworzone, jak wiadomo, na życzenie Hitlera w 1939 r. Państwo to tworzyło male ogniwko w systemie bloku satelitów hitlerowskich Niemiec. Ks. Tiso, stojący na czele państwa słowackiego, wykonywał wiernie wszystkie zarządzenia Hitlera, w wyniku których żołnierz słowacki musiał walczyć na dalekich frontach w interesach Wielkich Niemiec, przeprowadzono likwidację mniejszości żydowskiej i pomimo trudnych warunków gospodarczych zapetratymano nas chynę wojenną Hitlera ze ską- pych słowackich zapasów ludz- kich i żywnościowych.

Koncepcja utworzenia niezależnego państwa słowackiego opierała się na rozbudzeniu separatyzmu narodowego wśród Słowaków. Koncepcja ta powstała jeszcze w czasach monarchii austriackiej, następnie kultywowana ją tzw. gwardia Hlinki. Trzeba jednak podkreślić, że Hlinka i jego zwolennicy nie przewidywali powstania samodzielnego państwa w oparciu o Niemcy. Ideę Hlinki wypaczył Tiso, czując mocne oparcie w klerze słowackim i pewnych, nie licznych resztek grupach dawnych „swardzistów”.

Okazało się na przykładzie Tisa, że Słowacja nie może stanowić odrębnego organizmu państwowego bez przeciw- rzenia się w jakiś polityczny dziwoląg i podaną sferę wpływów obcych, wrogich światu słowiańskiemu czynników. Było to świadome wblanie kłna na między Polskę a Czecho- słowację, stwarzanie sztucznej i groźnej bariery, próba wyspu Bałkańskiego, przy czym przedłużenie tej bariery miałyby tworzyć Węgry Hor- thiego lub Szalassy'ego.

Sprawa Tisa była sprawą szatańskiej polityki Niemiec. Jest rzeczą jasną, że naród słowacki w tej polityce nie ponosił żadnej winy, ale proces ks. Tiso mógł wywołać łatwo pewne oddziały w ko- łach jego dawnych zwolenni- ków, a nawet w kołach ludzi obojętnych, patrzących na swój kraj przez okulary lokal- nego patriotyzmu.

Do ostatniej chwili ks. Tiso, jak i jego zwolennicy ludzili się, że pomimo wszystko za- stosowane zostanie wobec niego prawo łaski.

Postępowa część narodu słowackiego, stanowiąca już dzia- siaj ogromną jego większość, przeżyła szalę sprawiedli- wości. Wyrok na Tiso został wykonany na wyraźne żąda- nie b. członków słowackiego ruchu oporu i powstańców słowackich. Pomiedzy ks. Tiso, decydującym na sklenie Ber- lina, a partyzantami słowackimi wyrosła zbyt wielka prze- paść, by mogło ją wyrównać uczucie miłosierdzia.

Jest tylko rzeczą charakte- rystyczną, że skazany jedno- cześnie racjonalnie na karę śmier- ci b. słowacki minister spraw zagranicznych dr. Durezański ogłosił w ostatnich dniach za pośrednictwem stacji radio- wej w Ameryce, że t. zw. Komit- et Słowacki w Nowym Jorku wniósł do ONZ protest przeciwko wyrokowi braty- sławskiemu.

Czy Ameryka stała się przy- tukiem dla wszelkiego rodza- ju Durezańskich? Czy ich tak- że obejmuje prawo azylu jak- o „uchodźców politycznych”? I jaki jest cel takiej ochrony?

MOSKWA (API). — Dzisiaj- sza gazeta moskiewska zamie- ściła list Premiera R. P. Cyran- kiewicza do generalissimusa Sta- lina jak również list Stalina do Cyrankiewicza z okazji rocznicy zawarcia sojuszu między Pol- ską i ZSRR.

„Prawda“ poświęca jeden z czołowych artykułów stosun- kom polsko sowieckim. Dwa la- ta upłynęło od chwili podpisa- nia układu o przyjaźni między

dwoma krajami — píše gazeta. W tym okresie wzmochny się więzy przyjaźni między naszymi krajami zarówno w dziedzi- nie politycznej jak gospodarczej i kulturalnej.

Polska i ZSRR wspólnie wal- czą o utrwalenie pokoju i do- brobytu w Europie i w całym świecie. Światowa opinia publi- czna przekonała się niejednokrotnie, że ZSRR broniąc idea- łów demokracji podtrzymuje

wszystkie sprawiedliwe żądania państw, a w szczególności tych, które ucierpiały z powodu woj- ny. Niejednokrotnie ZSRR po- pierała Polskę i niejednokrotnie Polska i ZSRR wspólnie stały na straży interesów demokracji i pokoju światowego.

Dla nikogo nie jest tajemni- cą, że istnieją usiłowania wy- warcia na Polskę presji chociaż- by w związku z zagadnieniem zachodniej granicy Polski.

Pewne czynniki usiłowały za- kwestionować słuszne prawa Polski; choć zostały one przyzna- ne na konferencjach krym- skiej i poczdamskiej przez trzy wielkie mocarstwa. Naród pol- ski znajduje zawsze poparcie ze strony ZSRR. Stosunki pol- sko - sowieckie będą się coraz bardziej zacieśniały, co się przy- czyni do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie“.

W OSTATNIM DNIU TYGODNIA ZIEM ZACHODNICH odbyły się w wielu miastach Polski manifestacje z udziałem członków Rządu i wybit- nych działaczy. W Opolu na wiel- kim zgromadzeniu ludności Opol- szczyzny przemawiał wiceminister Obrony Narodowej gen. Sychalski.

Z OKAZJI DRUGIEJ ROCZNI- CY podpisania układu o przyjaźni między Rzeczypospolitą Polską a ZSRR Premier Józef Cyrankiewicz wysłał do Generalissimusa Stalina, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR depeşe, w której stwierdził, że rok ubiegły jeszcze bardziej zacieśnił serdeczne więzy przyjaźni po między obu krajami i potwierdził niezłomność łączącego je sojuszu. Mi- nister spraw zagranicznych Modze- lewski wysłał z tej okazji telegram do ministra spraw zagranicznych Mołotowa, w którym stwierdził, że Naród Polski ze szczególnym uznaniem przyjął wiadomość o stanow- sku, jakie minister Mołotow zajął na konferencji w Moskwie w sprawie granic polskich.

KULMINACYJNYM PUNKTEM uroczystości Tygodnia Ziemi Zachod- nych na Ziemi Lubuskiej była wiel- ka uroczystość w Gorzowie, na któ- rą przybył wicepremier Ziemi Odzy- skanych Gomułka. Kilkadziesiąt ty- sięcy mieszkańców Ziemi Lubuskiej przybyło na powitanie ministra Ziemi Odzyskanych. Po przemowie- niu wicepremiera Gomułki odbyła się wielka defilada, którą otwierał pułk saperów luzycznych.

W KRAKOWIE została skazana na karę dożywotniego więzienia Ger- mina Kubica, która jako blokowa o- bozu w Ravensbrueck znęcała się w nieludzki sposób nad więźniarkami.

PEŁ. RZEPECKI wygłosił stara- niem Stronnictwa Demokratycznego w Warszawie odczyt pt. „Wydź z Podziemia — Buduj Polskę“.

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO akcja ujawnia- nia się przybrała ostatnio charak- ter masowy. Do poszczególnych komisji obwodowych napływają członkowie organizacji podziemnych, których szefowie już się ujawnili. Szczegól- nie licznie ujawniają się członkowie WIN.

Z DZIAŁKIEM PRZECIWPAN- CERNYM. W Małowie ujawnił się członkowie oddziału „Burza“ którzy przyprowadzili do komisji amnestyj- nej działko przeciwpancerne, jeden CKM, 9 RKM, 9 automatów oraz wie- le amunicji. Członek oddziału „Bu- rza“ — „Puszczyk“ oddał również działko przeciwpancerne oraz amu- nicję.

...I DZIAŁA PRZECIWLOTNICZE. Ostatnio do komisji amnestyjnej w Garwolinie przyprowadzili ujawnia- jący się — jedno działko przeciwlot- nicze i działko przeciwpancerne o- raz oddali 130 kg. trotylu.

XIV Kongres Krajowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego we Wrocławiu

Jak się dowiadujemy, rozpoczęły się już intensywne przygotowania do wielkiego kongresu jednej z naj- silniejszych organizacji zawodo- wych, a mianowicie Związku Zawo- dowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego.

XIV kongres tego związku o pięk- nych tradycjach bojowych — od- będzie się we Wrocławiu, dokąd zjadą się wielotysięczne delegacje środowisk drukarskich całego kraju.

Przemysł poligraficzny na Do- lnym Śląsku stoi bardzo wysoko. Znajdują się tu liczne warszaty pracy, ocalałe dzięki energicznej in- terwencji naszych fachowców, któ- rzy z gruzów odbudowywali drukar- nie, ratując cenne maszyny rotacyj- ne, linotypy itd. Wiele też urato- wanych maszyn drukarskich z na- szego terenu zasiłilo zniszczone przez okupanta zakłady poligrafi- czne w centrum kraju.

Ruch wydawniczy mógł się roz- winąć na Ziemiach Zachodnich właśnie dzięki pełnej poświęcenia pracy pionierów naszego drukarst- wa.

Kongres odbędzie się w dniach od 22 do 25 czerwca. Na kongres spodziewany jest przyjazd delega- cji zagranicznych z ZSRR, Czecho- słowacji, Francji, Holandii, Jugo-

slawii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, USA i Bułgarii. (gz)

Co robią oficerowie amerykańscy w Chinach

LONDYN. (API) — Sztab gene- ralny demokracji amii chiń- skiej w Mandżurii opublikował ko- munikat, w którym stwierdza się, iż w czasie walk przeciwko wojs- kom Kuo Mintanga w rejonie Han- gehung wziętych zostało do niewoli 2 oficerów amerykańskich Riba i Collinso.

Komunikat podkreśla, że obaj ofi- cerowie pełnili funkcje wojskowe, co się potwierdza w ich zeznaniach. Komunikat protestuje przeciwko te- go rodzaju wypadkom świadczącym o interwencji amerykańskiej w chiń- skiej wojnie domowej.

Dnia 24. 4. obaj jeńcy będą prze- kazani amerykańskiemu władzom konsularnym.

De Gaulle nadal aktywny

PARYŻ (obsł. wł.). — We- dług komunikatu z Francji, w 50 departamentach powstały sekretariaty partii de Gaulle Zjednoczenia Narodu Francu- skiego. Wicepremier Thorez przemawiając wczoraj na te- mat wewnętrznej sytuacji Fran-

cji oświadczył, że de Gaulle jest rzecznikiem wrogów repu- bliki, a zatem wrogów Francji. Następnie w ostrych słowach potępił on działanie de Gaulle.

Głód wrogiem demokracji

RZYM. (Obsł. wł.) — Premier włoski oświadczył dzisiaj, że ostat- nie zainteresowanie się Ameryki Włochami w celu udzielania jej po- mocy finansowej stanowi gwarancję przeciw nowej wojnie. Głód sta- nowi główne zagrożenie demokracji we Włoszech. Premier włoski wy- raził nadzieję, że pomoc Stanów Zjednoczonych nie przyjdzie zbyt późno.

Adam SKAŁKOWSKI

prof. Uniwersytetu Poznańskiego pisze w 2 numerze miesięcznika

»Problemy«

...nowe wynalazki szybko stają się własnością powszechną, lecz nowe poglądy historyczne tylko wolno przenikają do świadomości ogółu...

K 1119

U naszego sąsiada czechosłowackiego

9000 ROBOTNIKÓW NA URLOPIE W JUGOSŁAWII

Czeski ruch zawodowy nabiera coraz większej sprawności i rozma- chu. Jak píše prasa czeska, Cen- tralna Rada Związków Zawodowych przygotowuje szeroką akcję wypo- czynkową dla swych członków. W ramach tej akcji wyrzędzie 9000 ro- botników czeskich na wozasy na wy- brzeże Adriatyku.

ZIEMIANKI CZESKIE DLA CAŁEGO ŚWIATA

W ostatnim czasie przybywa do Czechosłowacji szereg delegacji za- granicznych, które zwiędzają na wy- zynie czesko - morawskiej wzrowe gospodarstwa kartoflane i stacje uszlachetniania kartofli. W ostatnim czasie przybyły delegacje fachowców z Anglii, Węgier, Włoch, Francji i Jugosławii. Fachowcy zagraniczni chcą zapoznać się z pracami uszlachetniającymi, aby doświadczenia, nabyte w Czechosłowacji, mogli za-

stosować w swoich krajach. Z Ju- gosławii przybyły do Czechosłowa- cji już trzy delegacje, a jednocześnie prowadzone są rokowania w sprawie wysłania do Jugosławii fachowców czeskich, którzy by tam założyli no- woczesne stacje hodowlane.

Wyhodowane specjalne odmiany kartofli wymieniane są ze stacjami uszlachetniającymi w Ameryce, Francji, Związku Radzieckim i Hol- landii.

Fachowcy zagraniczni zapoznają się jednocześnie z produkcją kroch- malu w Czechosłowacji, uważanego za najlepszy. Czechosłowackie goso- darstwo kartoflane posiada dosko- nale wyposażone instytuty badawcze i laboratoria, przy których istnieje gospodarstwa eksperymentalne, uwa- żane za najlepiej urządzone w Euro- pie.

ZNANY CZESKI TEATR KUKIEŁKOWY W ANGLII

Znany czechosłowacki propagator sztuki kukielkowej, właściciel teatru marionetek prof. Skupá z Pragi, któ- rego przedstawienia kukielkowe zna- ne są niemal na całym świecie, w najbliższych dniach wyjeżdża ze swym teatrem do Anglii, gdzie w sze-

regu większych miast angielskich r- ządził kilka przedstawień kukielko- wych.

FESTIVAL MŁODZIEŻY W PRADZE

Od połowy lipca do połowy sierp- nia br. odbywać się będzie w Pra- dzie Międzynarodowy Festival Młod- dzieży, na którego program składa- się będą różne popisy artystyczne, sportowe i gimnastyczne, koncerty, przedstawienia filmowe i pokazy fol- klorystyczne różnych narodów. We- dług tymczasowych obliczeń oczekuje się, że w festiwalu weźmie ud-ział około 10,000 młodych ludzi reprezentujących 48 narodów. O- prócz tego w ramach festiwalu od- będzie się zjazd młodzieży czechosło- wackiej, w którym weźmie udział około 60,000 członków młodzie- zowych organizacji czechosłowackich.

Najliczniejsza delegacja na międ- zynarodowy festival młodzieży zgła- szona jest z Francji, skąd przyjedzie około 3,000 ludzi. Związek Radziec- ki wysłał do Pragi przeszło 2,000 młod- dzieży. Tyleż osób zgłosiła Wielka Brytania. Pomimo znacznych trud- ności zapowiedziany jest liczny ud-ział młodzieży narodów kolonial- nych.

W Moskwie

mówią o Triescie

LONDYN. (Obsł. wł.) — Mi- nistrowie spraw zagranicznych odby- li w dniu wczorajszym wieczorowe posiedzenie, na którym była oma- wiana kwestia pożyczki Stanów Zjednoczonych dla Triestu w wyso-kości 1,250,000 funtów celem pokry- cia deficytu Triestu. Marshall poda- ł wniosek o oddanie tej sprawy do rozstrzygnięcia ONZ. Wniosek Marshalla został poparty przez min. Bevena i Bidaulta — natomiast Mołotow sprzeciwił się temu wnio- skowi wychodząc z założenia, że spra- wa ta leży w kompetencji mini- strów spraw zagranicznych 4 mo- carstw i wszelkie mieszanie się w sprawę Triestu ONZ jest nie waka- zane.

Przed repatriacją Niemców

OLSZTYN. (PAP) — Akcja re- patriacji Niemców z terenu woje- wództwa olsztyńskiego zostanie wznowiona w dniach najbliższych. Według ostatnich danych liczba pó- zostających Niemców, podlegających repatriacji wynosi na terenie woje- wództwa olsztyńskiego około 40.000 osób.



ZIEMIE ZACHODNIE

JELEŃ GÓRA

Penicylina bezpłatnie!

(XP) Ubezpieczalnia Społeczna w Jeleniej Górze uruchomiła w swojej przychodni przy ul. Kolejowej (Ambulatorium) stację leczenia schorzeń penicyliną według wskazań lekarza domowego Ubezpieczalni Społecznej. Leczenie takie jest całkowicie bezpłatne i wchodzi w ramy leczenia ubezpieczonych.

10 przestępstw z „Tawerny“

(XP) W okresie jesieni i zimy r. 1945 i 1946 na terenie Jeleniej Góry grasowała nieuchwytna i dobrze zorganizowana banda złodziei mieszkaniowych. Kroniki milicyjne notowały w owym czasie do 150 napadów i włamań tygodniowo.

W rezultacie dłuższych obserwacji i dochodzeń organa Milicji wpadły na trop bandytów. Ujęto pięciu złodziei, następnie na podstawie zeznań ujęto resztę. Banda składała się z 10 osób, a mianowicie: Fryderyk i Władysław Debowskiego, Kazimierz Surmy, Władka Bochenski, Mariana Ptaszka, Henryka Warnickiego, Mieczysława Wadowskiego, Władysława Sołta, Władysława Ślusarskiego i Wilczka Gabriela.

Względniając okoliczności łagodzzące jak młody wiek oskarżonych

(19-21 lat), przyznanie się ich do winy i okazana skrucha, Sąd po zastosowaniu amnestii wymierzył im karę od 1,5 do 3,5 lat więzienia.

Okazało się, że bandyci mieli swoją melinę i punkt zborny w restauracjach „Trzy Korony“ i „Tawerna“, mieszczących się w śródmieściu.

Kina jeleniogórskie od 21.4 - 27.4

„Lot“, ul. Pocztowa - film szwajcarski nagrodzony na festiwalu w Cannes „Ostatnia szansa“ pocz. 16, 18, 20.

„MARYSIENKA“, ul. Kolejowa 56 - film prod. radz. „Dusze nieujarzmione“ wg. Gorbatsowa, pocz. 16, 18, 20.

„TATRY“, ul. Pańska 3 - „Kapryst młodości“, pocz. 15,30, 17,30, 19,30.

WAŁBRZYCH

Młodzi górnicy z Francji i Belgii

(E) W Wałbrzychu bawiła grupa Polaków przybyłych zza granicy. Goście rekrutowali się przeważnie z młodych górników z Francji, Belgii i Niemiec. Po zwiedzeniu Huty Szkła i kopalni wałbrzyjskich, wycieczkowiec udali się do osiedli górniczych kopalni „Biały Kamień“.

Sprzedano czy skradziono?

(E) Przed Sądem Grodzkim stanął ob. ob. Waraksa Anna, Zdanowicz, Kasperk i Szczawiński. Akt oskarżenia zarzucał ob. Warakcie Annie i

Zdanowiczowi wyszabrowanie powierzonego im gospodarstwa we wsi Lomnica, pow. Wałbrzych, a głównie sprzedaż dwóch, znajdujących się tam wołów, przyczym jeden z wołów nie był wogóle zarejestrowany. Szczawiński i Kasperk natomiast stanęli przed Sądem pod zarzutem pomocy w sprzedaży wspomnianych wołów. Należy zaznaczyć, że ob. Waraksa zgłosiła na posterunku M. O. rzekomą kradzież wołów, wprowadzając w ten sposób władzę w błąd. Rozprawę odroczonego powodu nie stawiania się jednego ze świadków.

Unieważnienie aktów prawnych z volksdeutscheami

(K-1). Ostatnio Sąd Najwyższy orzekł zakres wyjęcia spod obrotu prywatno - prawnego mienia obywatela polskiego, który podczas okupacji na terenie b. G. G. zadeklarował swoją przynależność do narodowości niemieckiej.

Jakiegokolwiek więc transakcję, przez niesienie własności, czyli kupno, sprzedaż, dzierżawa, najem i t. p., dokonane na majątku Volksdeutsche są nieważne bez względu na to, na czy ją rzecz zostały dokonane, a mienie ulega konfiskacie na rzecz Państwa.

Brzeg nad Odra

Zabity przez pocisk armatni We wsi Beredowice chłopak lat 11 znalazł pocisk armatni w polu i podczas rozkręcania uderzył silnie kłamiem w zapałnik. Pocisk eksplodował i rozerwał chłopca w kark. Dochodzenie prowadzi posterunek MO.

OLAWA

Ciekawe sztyldy

Czyżby za mało szkół w Oławie?

(Jg) Spora ilość oławian uradowała się niedawno, kiedy ujrzała na jednej z głównych ulic miasta (Brzogowej) duży sztyld z następującym napisem:

DETALICZNA SPRZEDAŻ
NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH
Z WYSZYŃKIEM
ZWIĄZKU INWALIDÓW
WOJENNYCH R. P.
ZASTĘPCA — CURYK J.

Ktoś jednak nie był zadowolony widocznie, gdyż sztyld ten usunięto i umieszczono inny. Obecny napis na sztyldzie brzmi:

DETALICZNA SPRZEDAŻ
NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH
Z WYSZYŃKIEM
ZWIĄZKU INWALIDÓW

WOJENNYCH R. P.
ZASTĘPCA — CURYK J.
Ale i teraz nie wszyscy są zadowoleni!

Informator

o szkołach zawodowych

Celem jak najszerzego spopularyzowania idei kształcenia zawodowego Zarząd Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, opracowuje specjalny Informator o szkołach zawodowych w Polsce.

Informator ten jest przeznaczony dla użytku młodzieży, opuszczającej szkoły ogólnokształcące. Posiada on

równocześnie charakter poradnika zawodowego.

Wykaz szkół obejmuje wszystkie szkoły zawodowe bez względu na stopień i przynależność resortową a także kursy stałe. Informator zawierać też będzie również wykaz burs i internatów, prowadzonych przy szkołach.

ŚWIDNICA

Nielegalna fabryka papierosów

Sprzedala kolczyki by pomóc Polskiemu Monopolowi Tytoniowemu

(Ja) Mieszkanca Świdnicy Stanisława Wiecha doszła do wniosku, że na rynku znajduje się w sprzedaży za mało papierosów. Postanowiła więc dopomóc Monopolowi Tytoniowemu w produkcji i założyła prywatną fabryczkę papierosów monopolowych. Funkcjonariusze M.O., którzy przeprowadzali rewizję w

mieszkanu Wiechy przy ul. Piotrowskiej 29, znaleźli kilka kilogramów tytoniu, opakowania monopolowe na 10 tys. papierosów, 5 tys. sztuk z nadrukiem „Wolność“ i „Baltyk“, opaski monopolowe do leczęwania pudełek oraz 3 maszyny do robienia papierosów.

„Producentka“ przyznała się do

potajemnej fabrykacji wyrobów tytoniowych PMT, tłumacząc się ciężkimi warunkami materialnymi. Na założenie tego przedsiębiorstwa, jak twierdzi, zmuszona była sprzedać własne kolczyki i za sumę uzyskaną zakupiła potrzebne do produkcji materiały. Sprawę przekazała władzom skarbowym.

Przestępca z Gross Rosen

(Ja) Grzegorz Hochbauer, Niemiec, urodzony w Sibiu (Rumunia) brał udział od 1943-1945 w organizacji przestępczej jako członek sztafety ochronnych SS w stopniu Rottenführera i wchodził w skład personelu administracyjnego obozu koncentr. Gross Rosen. W roku 1945 wywoził z obozu rzeczy po zamordowanych ofiarach. Rozpoznany na terenie Dolnego Śląska stanął przed Sądem Okręgowym w Świdnicy i został skazany za działalność przestępczą na 8 lat więzienia.

LEGNICA

Wielbiciele kina na zielonej trawce

(N) Kina legnickie a zwłaszcza tak popularne do niedawna kino „Baltyk“, będące Mekką tysięcy kinomanów na skutek podniesienia cen biletów, zaczyna świecić pustkami. Przyjmijmy, że akcja ta jest celowo skierowana, aby obywatela odetchnęli świeżym powietrzem, zamiast tłoczyć się w dusznej sali, można na przykład „Trójka“ pojechać nad wodospad „Jedynka“ w stronę Złotoryji albo też „Dwójka“ do Wielkich Piekar na zsiadłe mleko... A więc frontem do wiosny..

Spółdzielnie Pracowników Komunikacyjnych — obradują

(N) Z inicjatywy Spółdzielni Pracowników Komunikacyjnych w Legnicy, odbył się Zjazd przedstawicieli Rad Nadzorczych i Zarządów oraz przedstawicieli władz 11 Spółdzielni Kolejowych, zorganizowanych przy DOKP Wrocław. Na zjeździe omówiono aktualne sprawy zainteresowanych spółdzielni. Postanowiono podnieść i usprawnić działalność gospodarczą i kulturalną spółdzielni oraz wykonanie planu spółdzielni w związku z 3 letnim planem odbudowy Kraju.

Zjazdy takie będą kolejno odbywały się w każdej siedzibie Spółdzielni Pracowników Komunikacyjnych co miesiąc. Następnym zjazdem Spółdzielni, odbędzie się w maju w Jeleniej Górze.

W Legnicy zmarł

(N) W Legnicy zmarł dyrektor BGS ob. Czałbowski. Zmarły znany był w tutejszych kołach spółdzielczych i gospodarczych. Pozostawił po sobie pamięć dobrego spółdzielcy i dobrego Polaka.

157 tys. zł i 250 jaj zebrała Trzebnica

na powodzian

(Giec). Komitet doraźnej pomocy dla powodzian, zebrał w ciągu 10-ciu dni — 157.502 zł, dużą ilość odzieży i

kilkadziesiąt metrów różnych zbóż, a oprócz tego różne produkty spożywcze w czym było nawet 250 jaj. Dzień natchemiasz przekazano do Warszawy.

Zjazd powiatowy Stronnictwa Demokratycznego

(Giec). W Trzebnicy odbył się Zjazd Powiatowy S. D. W zjeździe wzięli udział członkowie Prezydium W.K.S.D. — mgr. Waranka i mgr. Łyszczak.

Omówiono sprawy organizacyjne oraz ułożono program prac na przyszłość. Wybrany został nowy Zarząd z prezsem ob. Pokrzywniekiem na czele.

Drugi walaj — S.—O.—S.

(Giec). Zima oprócz klęski powodzi przyniosła jeszcze drugą klęskę — po gorszyła przynajmniej o 50 proc. stan dróg. Mróz powysadzał nawierzchnię woda spływająca z pagórków powyrzucała kamienie. Dziś drogi są w stanie bardzo złym i wymagają natychmiastowej naprawy.

Energiczny Zarząd Drogowy w Trzebnicy prowadzi już prace przygotowawcze od m-ca marca i zgodnie z planem na sezon letni 1947 r. najgorsze odcinki będą zreperowane.

Narodowy bieg na przełaj

(Giec). Staraniem Powiatowej Rady W.F. i P.W. przy czynnym współudziale Pow. Urzędu Inf. i Prop. odbył się w Trzebnicy pierwszy etap Narodowego biegu na przełaj. Na starcie pod historyczną bazyliką trzebnicką, sta-

nęło 16 zawodników spośród wojska młodzieży licealnej, Z.W.M. i milicji. Trasa biegu wynosiła 4.100 metrów. Zainteresowanie biegiem ze strony publiczności nadopodzielnie duże. Obługa trasy oraz punkty kontrolne i sanitarne obsadzone przez Z.H.P. Wszyscy zawodnicy bieg ukończyli w dobrej formie.

Uzyskane wyniki: 1) Orłowski Włodzimierz — G.K.S. — 14:09; 2) Hultra Tadeusz G.K.S. — 14:00,5; 3) Borysiuk Stanisław, 4) Suchowski Ryszard, 5) Grzesiuk Stanisław, 6) Chamionek Bogusław.

ŻARY

Ziemia miodem płynąca

W trzyletnim planie gospodarczym, przewidziana jest również i akcja pszczelarska. Wojewódzkie władze pszczelarskie urzędują w Cieplicach. Na terenie powiatu żarskiego organizatorem i pionierem tych prac jest radny powiatowy ob. Biel, który organizuje związki pszczelarskie.

Powiat żarski posiada wszelkie dane do hodowli pszczół z uwzględnieniem posiadane znaczne tereny leśne, które wynoszą około 50 proc. ogólnego obszaru powiatu oraz liczne ogrody.

Przykład idzie z... żon Zgodnie z uchwałą powziętą przez Powiatową Radę Narodową w sprawie zaopiekowania dziećmi rodzin dotkniętych klęską powodzi, następujące organizacje zaofiarowały się ulokować tych dzieci przy rodzinach lepiej sytuowanych finansowo, a mianowicie: Liga Kobiet Żary — 20 dzieci, Związek Zawodowy, Zarząd Powiatowy w Żarach — 15 dzieci, Zarząd gminy Lipnice — 10 dzieci, Zarząd gminy Góra Jęczmieniów — 10 dzieci, Zarząd m. Góclaw — 30 dzieci, Związek Zawodowy Kolejarzy

Odpowiedzi od Redakcji

L.M.K. — Jel. Góra. — Ractborz (niem. Rachtor) na Śląsku Opolskim, liczył przed wojną 37.000 mieszkańców. Posiadał silnie rozwinięty przemysł maszynowy i chemiczny.

L. Pawlak — Opolo. — Przed wojną nie było w Opolu teatru stałego. Dojeżdżały tu zespoły teatralne z innych miast a przedstawienia odbywały się w gmachu magistratu. Gmach dzisiejszego teatru przeznaczony był na kino.

Dwa razy. — Prosimy o podanie swego nazwiska i adresu, a wtedy do piero bądźmy mogli załatwić sprawę.

Kasia — Wałbrzych. — Proszę się zwrócić do red. tygodnika „Wałbrzych“ (chwilowo w gmachu starostwa).

Jan S. — Strzelin. — adresu nie znamy.

Zefir. — Nie skorzystamy.

„Czy tytoń szkodzi zdrowiu?“ Ob. Rostkowi M. z Legnicy, cytujemy odpowiedź — otrzymaną od lekarza: — Liście tytoniu zawierają w sobie alkaloid zwany nikotyną, stanowiący trującą substancję od sublimatu, arsenu i niku a nawet opanku potasu. Dawka śmiertelna nikotyny dla człowieka wynosi 0,05 gr.

Zatrucie nikotyną objawia się przez bóle głowy, bicie przyspieszone serca, ślinotok, duszność i biegunkę, niezadko kończy się utratą przytomności a nawet śmiercią. W wypadkach cięższych nawet może pozostawić trwałe ślady w sercu i nerkach.

Pocieszyc jednak musimy, że silne zatrucie nikotyną należą do rzadkości. Najczęściej zdarzają się przy spożyciu świeżych liści tytoniu lub przy używaniu w pewnych dzielnicach, pić wyciągu alkoholowego z liści tytoniowych.

Umiarkowanie używany tytoń nie przynosi widocznej szkody dla zdrowia, nie pozostaje jednak całkiem obojętny.

Skarżą się często palacze na suchotę w gardle i chrypkę czyli typowe objawy nieżytu oskrzeli. Palenie tytoniu wpływa również ujemnie na czynność błony śluzowej żołądka, sprzyja powstawaniu dławicy piersiowej, przyspiesza stwardnienia naczyń krwionośnych, a przede wszystkim powoduje t. zw. chorobę Burgera, czyli zawrotne zapalenie tętnic.

Wniosek prosty: jak każdy nadmiar, tak i nadmierne palenie tytoniu jest wyraźnie szkodliwe.

(bu).

CZYTAJ CIE

„SŁOWO POLSKIE“

Ul. J. Lelewela

Niedaleko ulicy Grabiszynskiej biegnie krótka ulica, nazwana imieniem wielkiego historyka polskiego — Joachima Lelewela. Joachim Lelewel urodził się w roku 1786. Kształcił się na uniwersytecie w Wilnie, gdzie następnie w latach 1815 — 18 wykładał historię. Następnie przyjeżdża do Warszawy, gdzie pracuje w charakterze bibliotekarza. W roku 1821 wraca do Wilna, lecz, wkrótce traci posadę „z powodu szkodliwego rewolucyjnego wpływu na młodzież“. W czasie powstania listopadowego piastuje godność prezesa Tow. Patriotycznego, członka Rady Administracyjnej, a następnie Rządu Tymczasowego. Po upadku powstania udaje się na emigrację, najpierw do Paryża, a następnie do Brukseli. Tam wstępuje do Tow. „Młodej Polski“ i wkrótce wysuwa się na plan pierwszy jako wybitny działacz lewicowy. Olbrzymi dorobek naukowy Lelewela miał podstawać znaczenie dla polskiej wiedzy historycznej i dlatego uważa się go obok Adama Naruszewicza za ojca polskiej historiografii. Joachim Lelewel zmarł w roku 1861 w Brukseli.

Na ulicy J. Lelewela mieści się Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Spożywczego i Olejarskiego. **H. MUSZ.**

Znów wybuch miny

(K-1). W osadzie Sadowice (10 km od Wrocławia) rolnicy zajęci robotami w polu natrafili na dwie miny, pozostałe z okresu działań wojennych. Jeden z robotników spowodował wybuch miny, który rozszarpał go w kawałki; dwaj stojący najbliżej, zostali zabici odłamkami a czwarty — odniosł rany.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego P. C. K. stwierdził śmierć trzech ofiar, czwartą zaś — stanie ciężkim przewiezł do szpitala Wszystkich Świętych.

Ostrożnie ze światłem

(N). Nieostrożne obchodzenie się z ogniem spowodowało wybuch gazu w Miejskiej Gazowni w Jaworze. W wyniku wybuchu — 3 pracowników miejskiej gazowni zostało dotkliwie poparzonych. Poszkodowanych odwieziono do szpitala. Poparzeni byli ostrzeżeni przez kolegów, aby udając się do na prawy uszkodzonego przewodu gazowego, zaopatrzyli się w latarkę elektryczną.

Zlekceważenie dobrej rady kosztuje nasem drogo.

Makabryczne morderstwo

(I) Przedwczoraj na Psm Polu popełniono morderstwo. Do mieszkania Kozli Walerii przyszedł jej sąsiad Midaj Jerzy, który po stwierdzeniu, że jest sama, chwycił ją za szyję uderzając jednocześnie ostrym narzędziem w głowę. Leżąc ofiarę nakrył pierzyną, po czym spakował dużą ilość rzeczy z mieszkania i udał się na stację Psie Pole, skąd wsiadł do pociągu w kierunku na Warszawę. MO wydała natychmiast telefonogram do kolejowego komisariatu MO w Łodzi celem przeprowadzenia kontroli w pociągu idącym do Warszawy. Dalsze dochodzenie w toku.



Nasz konkurs

Usuwanie ślady niemieczyny

W drugim losowaniu nagród książkowych, przeznaczonych dla uczestników naszego konkursu „Usuwanie ślady niemieczyny“ książki otrzymują następujący czworo uczestników:
1. Skibińska Irena — Wrocław — ul. Słowiańska 13 m. 6. Stanisław Kowalewski — Ofiarowanie.
2. Bajcar Adam — Wrocław Psie Pole ul. Gorlicka 22 „Ugory“ Józefa Pogana.
3. Czesław Rosiński — Wrocław — ul. W. Witosza 42 m. 17 „Powstanie Mokotowskie“ J. Pytlakowski.
4. Baryła Julian — Wrocław 12 — ul. Spółdzielcza 5 Edmund Osmańczyk — „Dokumenty pruskie“.

Wylesowane książki są do odebrania w sekretariacie redakcji „Słowa Polskiego“ Wrocław, ul. Krupnicza 13 w godz. 10—13. Podajemy dalsze notatki, nadesłane nam na konkurs:
 Most Szczytnicki — na lewej barierze duży ornament hitlerowski. Budynek Woj. Mil. Ob. — na ścianie naprzeciw Izby Rzem. duży orzeł niemiecki.
 Ul. Cybulskiego 8 — na tylnej ścianie duży napis niemiecki, widoczny od strony mostu uniwersyteckiego.

Ogrodowa 19 na froncie napisy niemieckie; gmach należy do Uniwersytetu B. Prusa 53 Instytut Botaniczny — napisy niemieckie na froncie.

Nowowiejska 2 Instytut Higieny Psychicznej — napisy przy wejściu i na wys. II piętra.
 W. Stwosza 22/23 — napisy.
 Obok mostu Staromiejskiego — pomnik Carl Holtei.

Psie Pole — szereg tabliczek z niemieckimi nazwami ulic.
 Wrocławska Fabryka Wag — ul. Krzywoustego — duży napis firmowy niemiecki Odrzańska 40 — szereg napisów niemieckich.
 Rynek — Ratusz — napisy niemieckie. Na otaczających Rynek do-

mach, prawie na każdym jakaś „Pamiętka“ pomiecka.
 Krzyki — końcowy przystanek tram. — duży napis „Trink Haase Bier“.
 Bolesł. Krzywoustego — miya — na dachu duży napis.
 Mieszczńska — koszary — tablica pamiątkowa artylerii niemieckiej.
 Park Szczytnicki — róg Mickiewicza — duży kamień z napisem.
 Jarosława Dąbrowskiego Nr. Nr. 13 i 58 — napisy Nr. 152 napis nad bramą.

Kurkowa Nr. Nr. 6, 8, 11, 13, 19, 37, napisy.
 Kaszubska 25 — RTPD — napis niemiecki.
 Kl. Janickiego Nr. Nr. 2, 3, 7, 10, napisy.
 Kujawska 29 — napisy.
 Szybka „Schwimmbad“.....
 Zeromskiego Nr. 4, 12, 67, 73, 79, — napisy.
 Kluczborska Nr. 17, 27 — napisy.
 Stalina 171 — napis na restauracji „Zur Namyslau Restaurant“.
 Traugutta 146 — napis.

Wiosenny Konkurs „SŁOWA POLSKIEGO“

Kupon Konkursowy

Imię i nazwisko: _____
 Adres: _____

UWAGA: Do kuponu należy dołączyć notatkę konkursową.

Włamanie do mieszkania

byłego wiceprezydenta miasta

(I). Przed trzema dnami nieznanymi sprawcy, dokonali włamania do mie-

szkania byłego wiceprezydenta miasta ob. Górno, zam. przy ul. Dygasińskiego 6. Sprawcy weszli do mieszkania od ogrodu, na pierwsze piętro po przystawionej drabinie, wybili szybę w drzwiach i skradli radio, 2 pary półbutów, 1 garnitur, kożuch — po czym zbiegli.

Złodziejom ułatwiła kradzież okoliczność, że ob. Górny jest chwilowo we Wrocławiu nieobecny, a w mieszkaniu była tylko służąca, Niemka. M. O. prowadzi dochodzenie.

Zebrań krawców

(K-1) Na odbytym w Izbie Rzemieślniczej we Wrocławiu zebraniu członków Cechu krawców i Rzemiosł Włókienniczych wiele sporów wywołała sprawa cennika za szycie ubrania dla świata pracy.

Zarząd Cechu proponuje, żeby dla świata pracy szyły ubrania fabryki konfekcyjne i spółdzielnie krawieckie.

Zjazd szklarzy

(K-1) W ub. niedzielę w gmachu Izby Rzemieślniczej odbyło się zebranie członków Cechu Szklarzy z Wrocławia i z wojew. wrocławskiego — w ogólnej liczbie 32-ch osób.

Zebraniu przewodniczył starszy Cechu ob. K. Dajewski, zdając sprawozdanie z rocznej działalności Cechu.
 Omawiano obszernie sprawy i bieżące zawodowe.
 Cech wydał 13 dyplomów mistrzowskich, 4 — ezelandnicze i 3 — kwalifikacyjne.

Uchwalono: założyć „Spółdzielnię Samodzielnych Szklarzy“ — z kapitałem zakładowym milion zł., podwyższyć wpisowe z 200 — na 500 zł. i składowe miesięczne ze 100 — na 200 zł., założyć Wojewódzki Cech Szklarzy, nakładając kary za nieprzychodzenie na zebrania od 100 zł. wzwyż i wreszcie wysłać trzech delegatów na Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła do Poznania od 2 do 4 maja rb.
 Starszym Cechu został ob. K. Dajewski (ponownie), podstarszym ob. A. Poślad.

Nie bawić się pociskami

Dwaj uczniowie szkoły powszechnej nr. 18, po wyjściu ze szkoły — 14-letni Witold Sacharzyński (ul. Wincentego Witosza nr. 60, m. 8) i 12-letni Stanisław Łuszczynski (ul. Stanisława Dubois nr. 12, m. 25) udali się na ul. ks. Wincentego Krafińskiego nr. 12, gdzie w piwnicy spalonego domu, znaleźli pocisk przeciwpancerny. Zaczęli się nim bawić, przy czym Łuszczynski trzymał pocisk, Sacharzyński zaś uderzał cegła. Nastąpił wybuch, wskutek czego Łuszczynski doznał oberwania trzech palców prawej ręki i poranienia nóg. Sacharzyński zaś, wskutek poranienia głowy i klatki piersiowej — zginął na miejscu.
 Zwłoki tragicznie zmarłego chłopca,

przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej, rannego zaś — Pogotowie Ratunkowe P.C.K. umieściło w szpitalu Wszystkich Świętych.

Dolny Śląsk na powodzian

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej we Lwówku — uchwalono przeznaczyć 100 tys. zł na rzecz pomocy powodzianom.

Na odbytym tu Walnym Zebraniu Stowarzyszenia Kupców Polskich —

zainicjowano wśród członków zbiórka na rzecz Pomocy Powodzianom. Zbiórka ta dała — dwadzieścia kilka tysięcy złotych.

„Wrocław drogi kieszeni...“

Wrocław zbyt szybko nabiera cech najdroższego miasta w Polsce. Nie mam pretensji, że chce zostać zachodnią metropolią, a nawet szczerze cieszę się, ale protestuję, gdy zamierza drzeć ze mnie skórę!

Malutki przykład. Należę do ludzi ekrupulanych i słownych. Trudno — zobowiązałem się. Obiecałem znajomemu, że przepiszę na swojej maszynie 2 strony podaniowego tekstu. Grat, starym zwyczajem, nawalił. Sprawa ważna i pilna. Wypadam z domu i szuka kam najbliższego „Btura pisania podań i przepisywania na maszynie“.

Owszem, jest, niedaleko Rynku. Cieszę się i gotów jestem ofiarować parę złotych sympatycznej pani, która zechce zadać sobie fatywę.

Pani w istocie jest sympatyczna i zgadza się na przepisanie, ale z warunkiem — muszę poczekać, a potem sam dyktować. Przystaję z ochotą, ale tknięty uczuciem ostrożności, pytam o cenę.

— Bagatela. Po sto złotych od strony.
 — Proszę...!!!

Pani jest nadal miła i uśmiecha się ze szczerem zdziwieniem, gdy zauważa, że gwałtownie mienię się na twarzy. Upewniam się jeszcze raz o wysokości ustalonej stawki w „koncesji nowym biurze pisania podań i przepisywania na maszynie“, po czym bąknąwszy przepaszam, zamykam grzecznie drzwi przybytku, który opuszczam żwawo. Przestaje mi się chcieć przepisywania, słowności, miłych pań, ekrupulności, koncesjonowanych biur i wszelkich zdobyczy cywilizacyjnych — tyle że nie przestaję mienię się na twarzy.

Idę do domu, a po drodze mnożą. Przepisywanie na maszynie 2 stron rękojmi kosztuje 200 zł. Praca, przy najmniej normie wysokich kwalifikacji przeciętnej maszynistki, zajmie 1 godzinę czasu. (mam sam dyktować!) Za godzinę pobiera 200 zł, a więc przy dzisiejszych cenach m. w. 20 sztuk jak. Stąd dziennie, przy osmiodziesiętniej pracy, wyniesie to 160, sztuk. Boję się postugiwać tabliczką mnożenia, by ustalić wysokość zarobku miesięcznego. Albo jeszcze inaczej. Trafilo na mnie, ostatecznie bagatela. Przepisa-

łem u znajomych. Ale co zrobię? naukowicie, który ma do przepisania rozprawę na 250 stronach. Ile będzie musiał zapłacić? Nie koniecznie przesztą w jakichś, wcale mi na tym nie zależy. Może być każdy inny mierznik.

Ale dosyć żartów. Wiem — brzydko jest zaglądać do cudzej kieszeni, ale skoro zawartość mojej ma być uszczuplona — chyba mam coś do powiedzenia? Wiem dobrze, że maszynistka nigdy tyle nie zarobi. Bo koncesje, bo szef, firma, bo podatki, bo amortyzacja itd. itd. Ale przecież musi istnieć jakaś w granicach rozsądku utrzymana kalkulacja handlowa. Wprowadzo no już cennik na uszycie ubrania czy zrobienie butów. Czy nie ma takiej siły, aby i na innych polach „prywatnej inicjatywy“ skończyło się ździerstwem?

Dwieście zł za przepisanie 2 stron maszynopisu — to nie sporadyczny wypadek, ale reguła panosząca się w naszym mieście.

A chciałoby się żeby Wrocław stał się drogim sercu, a nie kieszeni. (J. Z.)

Szczerze

»Baczność reflektory«

Jak wiadomo, świat pracy ma teoretycznie możliwość korzyści z 50% ulg przy zakupie biletów kinowych. Nabywanie tej ulgi jest dość skomplikowane, zwłaszcza, że obecnie należy posiadać specjalne książeczki z legitymacją. O książeczki takie starają się w OKZZ poszczególne Związki Zawodowe, które ze swej strony zwracają się do swoich kół z wezwaniem, aby te nadsyłały wykazy swych członków, pragnących korzystać z tych książeczek.

Jak z powyższego widzimy, droga jest długa i ciernista. Co ma robić jednak kole, który otrzymuje od swego Związku pismo następującej treści:
 „.....W tym celu wszystkie Kola na terenie m. Wrocławia w terminie nieprzekraczalnym muszą nadesłać szczegółowy spis imienny członków obcych korzystać z ulgowego alomamentu kinowego, wraz z fotografią oraz należnością za książeczki i legitymacje od każdego reflektora“.

W dalszym ciągu pismo zaznacza, że „aby uniemożliwić spekulacje kuponami i legitymacjami, będzie się przeprowadzało ścisłą kontrolę korzystających z abonamentu. Dlatego listy reflektorów dostarczane oddziałowi mają zawierać odpowiednio wypełnione rubryki“.

Jedno z kół mając wyłącznie „członków swoich“, odpowiedziało Związkowi w ten sposób:

Nikt z alomamentu kinowego u nas nie chce korzystać, ponieważ wszyscy czują się na ogół zdrowi. Równocześnie prosimy o poinformowanie, czy z abonamentu mogą wyłącznie korzystać tylko reflektory, czy też i kieszonkowe latarki i co mają zrobić pracujące w biurze reflektorki“.

Prawdopodobnie kole nie chce narazić się na zarzut „spekulacji“.

TUWICZ.

„Nasze Martyrologium“

(K-1) Redakcja wydawnictwa „Homo Dei“ zwraca się do wszystkich księży z prośbą gorącą o nadesłanie brakujących do „Naszego Martyrologium“ informacji według schematu: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia i święceń, stanowisko zajmowane w chwili aresztowania, gdzie i kiedy aresztowany, gdzie wzięty i data zwolnienia.

Pożądane są bardzo dodatkowe dane o konfratrach więzionych lub zmuszonych ukrywać się. Informacje przyjmuje redakcja „Homo Dei“ Wrocław 9 ul. Wacława Szymanowskiego 10. Dane te zbiera historyk O. Szoldecki Władysław, który opracowuje wydanie „Naszego Martyrologium“.

MRN ma uchwalić podwyżkę cen gazu, światła i wody

W środę 23 b.m. nadzwyczajne posiedzenie

Jak już wspominaliśmy, Zarząd Miejski występuje z projektem podwyższenia cen gazu, światła, wody i tramwajów. Projekt podwyżek został przedłożony M.R.N., która będzie go rozpatrywać na nadzwyczajnym plenarnym posiedzeniu w środę, dn. 23 kwietnia.

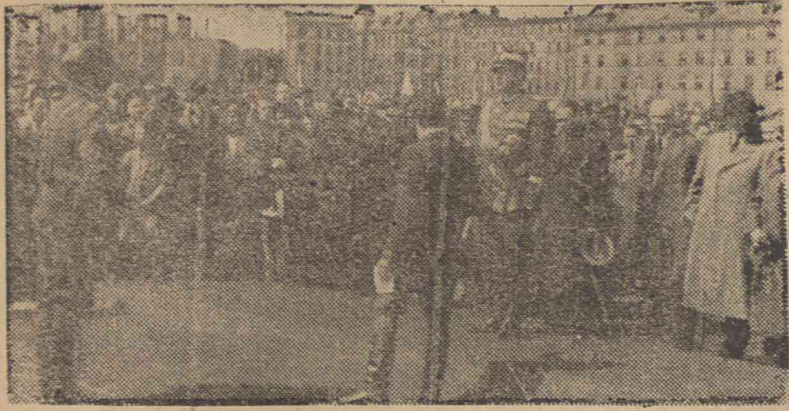
Ponadto porządek obrad przewiduje uchwalenie wysokości czynszów dzierżawy dla nieruchomości i mieszkań na terenie miasta, oraz uchwalenie wysokości opłat za wywóz śmieci i odpadków gospodarczych.

Posiedzenie M. R. N. rozpocznie

Ofiary wybuchów min

(I) Przedwczoraj powiadomiono komisariat MO, że na ulicy Wielkiej leżą zwłoki mężczyzny. Wywiadowcy MO w towarzystwie prokuratora stwierdzili, że śmierć nastąpiła na skutek eksplozji pocisku lub granatu, który zabity musiał rozbić. Prawa ręka była oderwana, ciało i ubranie poszarpane. Zwłoki odstawiono do prosektorium.

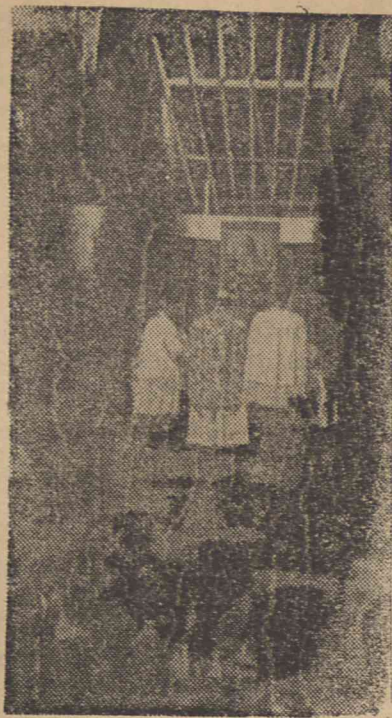
Święto saperów



Raport...



Marszałek Rola-Zymierski przemawia

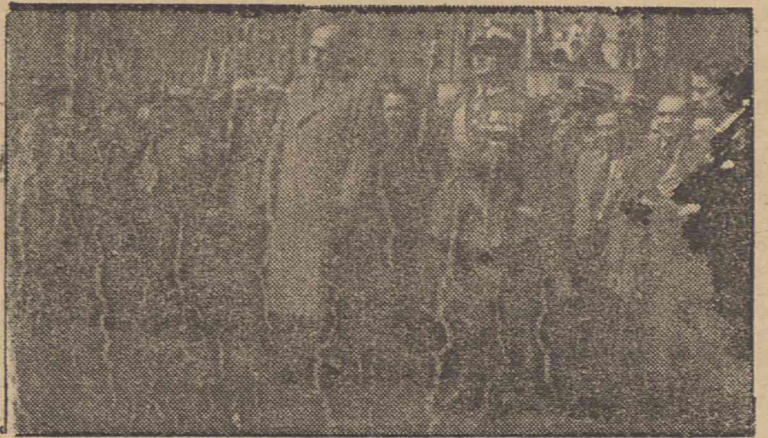


Msza św. polowa



Słuchają... inwalidzi

we Wrocławiu



Podniesienie...



Promocja...

Wystawa Przemysłu Ziemi Odzyskanych

pokaże nam dwuletni dorobek

W pierwszych dniach maja o-
twartą zostanie w Warszawie wy-
stawa przemysłu Ziemi Odzyska-
nych. Protektorat nad wystawą
objął wicepremier i minister Ziemi
Odzyskanych ob. Gomułka.

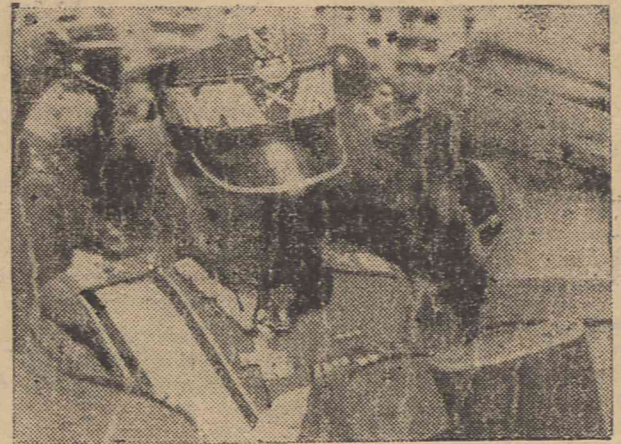
Przy ul. Rakowieckiej 4 od kilku

tygodni trwają intensywne roboty
nad doprowadzeniem do porządku
ulicy oraz podwórza, otaczającego
świeżo ukończony budynek Państw.
Instytutu Geologicznego, w którym
odbędzie się wystawa.

Prace wewnątrz budynku nad

dekoracjami poszczególnych stoisk
są w pełnym toku. Stoiska przygo-
towują wszystkie Centralne Zarzą-
dy Przemysłowe, Ministerstwo Że-
glugi, Ministerstwo Odbudowy, Mi-
nisterstwo Komunikacji, Minister-
stwo Apropozycji, które specjalnie
uwzględni osiągnięcia przemysłu
spożywczego i rolniczej centrali
mięsnej.

Ministerstwo Zdrowia zapre-
zentuje osiągnięcia swe na terenie
uzdrowisk dolnośląskich, jak rów-
nież zorganizuje specjalny kiosk z
wodami mineralnymi; Minister-
stwo Skarbu przedstawi wyniki
pracy monopolu na Ziemiach Odzy-
skanych; Ministerstwo Poczty i Te-
legrafów będzie miało specjalny
kiosk, który stanowić będzie jedno-
cześnie urząd pocztowy, gdzie nada-
wane listy stemplowane będą spe-
cjalnym stemplem z okazji wysta-
wy. CUP zobrazuje za pośrednic-
twem planów dotychczasowe rezul-
taty w dziedzinie planu trzyletnie-
go oraz przyszłe zamierzenia.



Odnaczenia...



...i defilada

PRZETARG NEOGRANICZONY

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie rozbiórek opór mostowych mo-
stów przez rz. Nową Odrę pod Raciborzem w km 29,862 linii Nędza —
Raciborz.

Załączniki ofertowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkie
informacje można otrzymać i plany obejrzeć w Wydziale Technicznym
Zarządu Odbudowy K. P. w Katowicach, ul. 3 Maja 7.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta
do przetargu nieograniczonego Nr 26 na wykonanie rozbiórek opór
mostowych przez Nową Odrę pod Raciborzem w km 29,862 linii
Nędza — Raciborz“ należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczo-
nej w budynku Zarządu Odbudowy w Katowicach, ul. 3-go Maja 7
II ptr. do dnia 5. 5. 47 r. godz. 10-ta. Otwarcie ofert odbędzie się teg-
o samego dnia to jest w poniedziałek, godz. 10,30 w biurze Z. O.

Ofertant zobowiązany jest złożyć wadium wysokości 1% (jeden
procent) oferowanej sumy na konto Zarządu Odbudowy K. P. w Ka-
towicach w PKO Nr III/5365, a kwit dołączyć do złożonej oferty.

Zarząd Odbudowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferent-
ta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez
ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. K 1145

Tancerka z tabliczką mnożenia

Pewien korespondent amerykań-
ski, wstąpiwszy przypadkiem do no-
wojorskiego baru, trafił właśnie na
solowy występ tancerki, przystoj-
nej brunetki, która zaraz po swo-
im numerze usiadła przy jednym z
bocznych stolików. Ciekawy i od-
ważny reporter przysiadł się na-
tychmiast do jej stolika i po kilku
kieliszkach whisky dowiedział się
ze zdumieniem, że jego towarzysza
jest z zawodu nauczycielką. Popro-
stu rano uczy w szkole nowojor-
skiej, a wieczorami występuje w
barze jako tancerka, aby jakoś za-
robić na życie.

Korespondent nasz był jeszcze
bardziej zdziwiony, gdy okazało
się, że obsługujący w tym lokalu

cocktaille barman nazwiskiem Phi-
lipp P. Linchs wykladał we dnie so-
cjologię w jednej z średnich szkół
Nowego Jorku.

Sytuacja nauczycieli w Stanach
Zjednoczonych nie jest do poza-
zdroszczenia. Wygląda to na para-
doks, że w tym najbogatszym kraju
świata stan nauczycielski należy
do najbardziej upośledzonych, co
powoduje masową ucieczkę nauczy-
cieli ze szkół lub w najlepszym wy-
padku konieczność wyszukania so-
bie ubocznego zajęcia. Oczywiście,
jak wygląda nauka po takiej nie-
przespanej, przetańczonych lub prze-
pracowanej nocy — lepiej nie wspo-
minać...

Nie można robić z tego reguły. Odgrywa on raczej rolę doradczą.

Nauczyciele z Buffalo zarabiają
jeszcze — jak na stosunki amery-
kańskie — nieźle, bo około 150 dol-
arów miesięcznie. W całych Sta-
nach Zjednoczonych istnieje jednak
ponad 127,000 nauczycieli, którzy
zarabiają mniej, niż 700 dolarów
rocznie.

Co jest powodem tak anormal-
nych stosunków?

W Ameryce szkolnictwo nie pod-
lega bezpośrednio państwu, ale sta-
nom, gminom, albo nawet prywat-
nym osobom, nie ma na nie wpływu
ani prezydent, ani kongres. Istnie-
je oczywiście w Waszyngtonie se-
kretariat dla spraw szkolnictwa
ale pracujący w nim urzędnicy gin-
ną pod stosami materiałów staty-
stycznych. Dyrektywy sekretaria-
tu nie mają żadnej mocy prawnej.

Tuż przed wybuchem wojny prze-
znaczono w Nowym Jorku 130 dola-
rów na jedno dziecko rocznie, aby
umożliwić mu należytą opiekę i na-
ukę. W tym samym czasie w stanie
Missisipi na dziecko wypadało tyl-
ko 30 dolarów.

Nie dziwnego, że sytuacja staje
się z miesiąca na miesiąc coraz bar-
dziej tragiczna. Cała prasa ame-
rykańska uderzyła od pewnego cza-
su na alarm, okazało się bowiem,
że w samym tylko stanie Georgia
aż 7000 nauczycieli zgłosiło w ostat-
nich dniach dymisję, podczas gdy
przyrost sił w ostatnim miesiącu
wynosił tylko 445 ludzi. Seminarja
nauczycielskie świecą pustkami,
zaledwie 60% miejsc jest w nich
zajęte.

Wspomniany korespondent ame-

rykański jest już ostrożny i nie
zawiera wogóle znajomości z tan-
cerkami w music-barach Nowego
Jorku. „Poco — mówi on — mam
się narażać? Pewnego dnia mogę
przy takiej okazji natrafić na pro-
fesor uniwersytetu...“.

Artykuł ten z przyjemnością prze-
czytają zapewne wszyscy nauczycie-
le Dolnego Śląska. Podkreślamy,
że fakty przez nas opublikowane, są
oparte na artykule, który ukazał się
w amerykańskim czasopiśmie „A-
merican Weekly“ — czyli że musi-
my im wierzyć. W każdym razie,
choć uposażenia naszych nau-
czycieli nie są również zawrotne,
nie radzimy wstępować w ślady a-
merykańskich kolegów.

ALFRED KLUGE

Błędne koło biedy studenckiej

W II domu akademickim w Krakowie wyłączono światło elektryczne

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Pigoń zwraca na łamach „Dziennika Polskiego” uwagę na „błędne koło biedy studenckiej”.

Oto ostatnimi wieczorami przeehodnie mogli oglądać na deptaku przy Alei Trzeciego Maja — osobliwe zjawisko. Wokół latarni ulicznych gromadziła się młodzież akademicka ze skryptami i podręcznikami, aby studio wać. Jak się okazuje są to mieszkańcy II Domu Akademickiego, w którym wyłączono prąd elektryczny.

Elektrownia Miejska nie mogąc wyegzekwować od Bratniej Pomocy, mającej pustki w kasie należności za prąd, zamknęła dopływ światła.

Studenci zbierają się więc w kręgu lampy ulicznej, aby się uczyć.

MARZĄCE STUDENCKI

Profesor Pigoń przytacza też fakt drugi. Oto w styczniu b.r. w domu studentek „Jedność” przy ul. Reymonta nr. 11 — w pokojach panowała temperatura 9 stopni. Mieszkaniczki ubrane i okutane siedziały lub leżały na łóżkach, pod kokardami, dywanikami itd. Jak się okazało brakło koku — i przez dobre parę tygodni akademicki Kraków marzył. W sąsiednich aptekach wzmógł się popyt na specyfiki przeciwygrypowe — mogą też coś nie być o tych paru tygodniach bezkocznych powiedziec książki internistyczne Krakowa.

Uczony krakowski docieka przyczyn tych niedomagań i widzi je w niedostatecznej pomocy niemieckiej przez czynniki urzędowe i społeczeństwo nie zamierające młodzieży akademickiej.

Trzeba jednak przypomnieć, że pomoc władz staje się coraz intensywniejsza. Uniwersytet Jagielloński otrzymuje na dożywianie studentów 1.399.000 złotych miesięcznie, czyli około 100 złotych na głowę. Ponieważ tylko część studentów korzystała z tej pomocy, można dzięki tym funduszom zasilić stołówki.

DOMY AKADEMICKIE TYLKO DLA ZAMOŻNYCH Zaszceniemy braciem — jak stwierdza prof. Pigoń

Łudzie i podziemianin

Ob. M. J. Legnicka. Sprawa podlega amnestii, trzeba ulawnić się nie zwikając, a potem uregulować w BKU swój stosunek do wojskowości. (to)

Dach nad głową

Trzeba dać łudziom w Stolicy, ocalałym od rzezi dach nad głową zlikwidować na przyczółkach wieśnych bunkry i lepianki, odbudować wszystkie siedliska przemysłu, żebyśmy mogli przezwyciężyć głód towarów, rzucić fundamenty pod realizację programu sytości.

NOTATNIK KRAJOWY

POŁOWY ŚLEDZI rozpoczęły się w zatoce gdańskiej. Sygnalizowano wielkie ławice śledzi. Respekcje też połowy loszoi.

NOWE TRANSFORY KON. UNRRA nadeszły do portu gdańskiego z Danii. Przesłano 317 koni.

STUDENT AKADEMII HANDELOWEJ w Krakowie J. Lewartowski został aresztowany na polecenie Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami, gdyż jako delegat Bratniej Pomocy i Nadzwyczajnej Komisji Mieszkańców brał od petentów łapówki za wyszukanie i przydział mieszkań. Za przydzielenie 2 pokojowego mieszkania Lewartowski zażądał 145.000 złotych.

NA WYSTAWIE PRZEMYSŁU ZIEM ODZYSKANYCH, która zostanie otwarta w maju br. w Warszawie linia „Gdynia — Ameryka” wystąpiła precyzyjny model motorowca „Batory”.

DRUGA WIELKA FABRYKA MEBLI zostanie w najbliższym czasie uruchomiona w Słupsku, dokąd przywieziono już 130 obrabiarek i 70 silników.

KRADNA MASOWO ŻARÓWKI w tramwajach warszawskich, tak iż MZK ostrzega, iż będzie musiał wycofać wozy w godzinach wieczornych, gdyż nie posiadają oświetlenia. Żarówki te zresztą są bezużyteczne dla prywatnego użytku, gdyż mają one napięcie 150 volt, gdy prąd w sieci miejskiej posiada napięcie 220 volt.

PAPIEROSY AMERYKAŃSKIE znaki całkowicie z rynku warszawskiego, co wywołuje znozną konsternację wśród zwolenników Chesterfieldów.

dra prof. Pigoń — jest nieprzyznanie Domom Akademickim dotacji na wydatki administracyjne, jak opłaty za wodę, elektryczność itd. Uniemożliwia to wynajmowanie tanich pokoi studentom i czyni iluzorycznym hasło

„równego startu dla młodzieży niezamożnej”. Domy Akademickie muszą przerzucać koszty administracyjne na studentów, których nie stać na płacenie wysokich czynszów. Toteż Domy Akademickie chybają celu, gdyż stają

się dostępne tylko dla studentów zamożniejszych. Wyjściem z sytuacji byłaby poważniejsza dotacja ze strony władz państwowych czy miejskich na administrację domów akademickich. (ski)

Uroczystości w ghetcie Warszawskim

Onegdaj na ruinach dawnej ulicy Gesiej i Zamenhoffa zgrupowały się wielotysięczne rzesze Warszawianów pragnących uczcić pamięć uczestników kwietniowego powstania w Ghetcie. Przed gmachem Centralnego Komitetu Żydów w Polsce sformował się pochód, który udał się do symbolicznego grobu getta Warszawy ulicami: Nalewki, obecnie przemianowaną na ul. Bohaterów Ghetta i ul. Gesia, obecnie ul. Mordchaja Anielewicza, komendanta powstania kwietniowego. Na symbolicznej mogile w ghetcie widnieje tablica z napisem: „Tym, którzy położyli w bezprzykrytej bohaterkiej walce o wolność i godność narodu żydowskiego, o wolną Polskę, o wyzwolenie człowieka — Żydzi polscy”.

Przy dźwiękach marsza żałobnego pierwsi złożyli wieniec przedstawiciele Wojska Polskiego. Następnie kolejno oddali hołd: członkowie

Związku Walki Zbrojnej, partyzanci żydowscy, przedstawiciele „Jointu”, i delegacje żydowskie z Palestyny, Francji i Argentyny. Ogólną uwagę zwracały artystycznie wykonane urny, zawierające prochy ofiar obozów koncentracyjnych, które przynieśli harcerze żydowscy. Odegranie hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” zakończyło uroczystość ku czci bohaterów Ghetta.

H. M.

Ukonstytuowanie ogólnokrajowego komitetu obchodu 1-majowego

WARSZAWA. (PAP) — W dniu 19 kwietnia br., pod przewodnictwem ob. Witaszewskiego — przewodniczącego KCZZ, odbyła się konferencja organizacji, biorących udział w obchodzie święta 1-go Maja. Za podstawę wspólnej akcji 1-Majowej przyjęto stanowisko, uzgodnione przez KC PPR i OKW PPS, sformułowane we wspólnym

okólniku. Reprezentowane organizacje postanowiły delegować swoich przedstawicieli do terenowych Komitetów obchodu 1 Maja. Powołano Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 1-go Maja, w skład którego weszli przedstawiciele następujących organizacji: OKW K Polskiej Partii Socjalistycznej, KC Polskiej Partii Robotniczej, Komisji Centralnej Związków Zawodowych, NKW Stronnictwa Ludowego, Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, KC Stronnictwa Demokratycznego, Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy, Zarządu Głównego TUR, Zarządu Głównego Społeczeństwa - Obywatelskiej Ligi Kobiet oraz organizacji młodzieżowych Zarządu Głównego ZWM i Zarządu Głównego OM TUR.

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy” — to jedyne w Polsce pismo codzienne wszechstronnie oświetlające zagadnienia gospodarcze K-834

Listy Czytelników

Od ob. Wańkiewicza Zenona (Wrocław, pl. Św. Józefa 17, m. 8) strzymałoby wiele charakterystyczny list, który w całości zamieszczamy:

Po przeczytaniu artykułu ob. Alfonsa Kluge, zamieszczonego w „Słowie Polaka” z dn. 16.4.47 na str. 2, p. t. „Pan Brockway jest niewiarygodny”, śpieszę napisać parę słów jako odpowiedź na apel ob. Kluge.

Jestem do głębi oburzony odczuciem rzuconym na Polaków. Nie dziwne, że hydra niemiecka znów podnosi głowę, skoro w narodzie angielskim znajdują takich protektorów.

Z całą stanowczością stwierdzam, że tak kłamliwego artykułu nie spotkałem do tej pory, i dziwię się, jak „Piktura Post” mógł zamieścić podobny artykuł, gdzieś tamże również jest kłamstwo.

Byłem członkiem Komisji repatriacyjnej, widziałem, co Niemcy z sobą wynieśli. Mam w pierwszym rzędzie na myśli odzież i żywność. A więc żywności, którą z sobą zabierali, wystarczyłoby

nie na 5, ale na 15 dni podróży. Co się tydzień odchodzi, to z tym, co pozwalano im zabrać, mogliby przetrwać nie 20, ale 40 st. mrozu. Przez cały czas swej pracy na punkcie repatriacyjnym nie spotkałem Niemca, któryby nie wziął z sobą pluszcza, jesionki, swetra, pierzyny i t.p.

Pytam więc: Cóż na to powie p. Fennera Brockway? Gdzie jego honor, a raczej gdzie koceży się jego kłamstwo?

Jeżeli Redakcja chce tych słów parę w swym poczytnym dzienniku zamieścić, będzie to dla mnie — jako dla Polaka — pełną satysfakcją. Komentarze zbyteczne... (to).

Repatrianci ze Lwowa zawitali do Bolesławca

(N). Przed kilku dniami przybył do Bolesławca znowu transport 300 rodzin repatriantów z okolic Lwowa. Repatrianci zostają osiedleni na gospodarstwach rolnych w powiecie bolesławieckim.

Kiedy nastąpi koniec świata?

(K-1) Dnia 4 bm. podaliśmy na ostatniej stronie Nr-u 92 „Słowa Polskiego” artykuł naukowy pod tytułem: „Koniec świata może być każdej chwili”.

Obecnie zaś jedna z gazet stołecznych podaje wiadomość o hiszpańskim zakonniku — astronomie O. Ping, który na podstawie żmudnych obliczeń, dokonanych wraz z 14-ma słuchaczami kolegium jezuitckiego, zapowiada na r. 1933 koniec nie tylko naszej planety, ale również i słońca, które mają ulec eksplozji.

Ponieważ arcybiskup Toledo poparł to twierdzenie madryckiego astronoma, więc sprawę przekazano Watykanowi, który nie bagatelizując bynajmniej tej przepowiedzi, powołał specjalną komisję celem zbadania słuszności dowodzeń ojca Pinga.

Narażenie mamy jeszcze przed sobą 33 lat oczekiwania. Chyba, że bombatomowe postarają się wcześniej zniszczyć ten padół placzu niedoli zgrzytania zębami...

Exzamin życia

„Życie Warszawy” stwierdza na marginesie drugiej rocznicy zawarcia układu o pomocy, przyjaźni i współpracy państwowej między Związkiem Radzieckim a Rzeczypospolitą Polską, iż układ ten zdał egzamin życia.

Drugi rok sojuszu polsko-radzieckiego przyniósł nam nieodzowne, szersze i konsekwentne poparcie przez Związek Radziecki sprawy naszej granicy zachodniej.

Życie przyniosło nam również realizowanie przyrzeczonej pomocy finansowej: pożyczkę 29 milionów dolarów.

Ponadto drugi rok sojuszu przyniósł nam pewność, że bolesna dla nas sprawa repatriacji Polaków, których zwalniano wojenna rzuciła na bezkresne przestrzenie Związku Radzieckiego, będzie ostatecznie uregulowana, nie wyłączając b. obywateli niemieckich narodowości polskiej.

Nieś nieczuje miała 50 ha

„Głos Ludu” pisze o wiosce matorońskich Nieczuje w powiecie sieradzkiem. Wioska Nieczuje miała 250 ha ziemi, razem z łąkami, nieużytkami i lasami. Liczyła 43 rodzin — 210 osób. Po 5 ha na rodzinę, po 1 ha na człowieka. Przy ubogiej glebie równało się to niędzy.

Z 43 rodzin wsi Nieczuje wyjechało na Zachód 25 rodzin. 23 pozostałych rodzin przejęło ziemię wyjeżdżających. To też stan posiadania chłopskich rodzin w Nieczujach wzrósł w dwójnasób.

Oto jakże znaczenie mają Ziemia Zachodnie dla naszej wsi.

1 miliard 200 milj. nainwestycje Szczecina

„Kurjer Szczeciński”, Plan Inwestycyjny na rok 1947 przewiduje bardzo wydatną pomoc finansową na inwestycje miejskie, komunikacyjne i portowe w Szczecinie. Ogółem na inwestycje przeznaczono 1 miliard 200 milionów złotych. Z sumy tej na odbudowę urządzeń portowych przeznaczono 257 milionów.

Wara w człowieka

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy” wydały z okazji piętego zjazdu Związku Polskich Inżynierów Budowlanych specjalny numer, zawierający bardzo obfity materiał, dotyczący problematyki odbudowy.

W artykule wstępnym tego ciekawego numeru, zatytułowanym „Wiara w człowieka” czytamy między innymi:

„Patrzmy na całą, wypełnioną tysiącami budowniczych, budowniczych nowej Polski. Słuchamy referatów na temat diagnozy i o „najskuteczniejszym rad sposobie”. Widzimy zatroskanego los kraju oblicza pierwszego pokolenia budowniczych, którzy zjechali do zniszczonej Stolicy, z nad Buga i nad Nysy, z Podhala i z Wybrzeża, z miast fabrycznych i z portów.

Odnowiciel i Wielki

I gdy się wstuchac — czytamy dalej — w rytm zjazdowych obrad, myśl wybiega poza salę, w przeszłość i czas, dwóch Kazimierzów troskało się niegdyś o to samo. Historia nazwała ich Wielki i Odnowiciel. Ale jeden z nich został Polskę udręcianą i przekazał potomnym murowaną. Ci zaś, których imiona dziś zapisuje życie na kartach historii — zastali Warszawę w gruzach, w prochu, w niedopalonych, szepczących głowniach.

Odbudowali naszą granicę i naszą siłę zbrojną, odbudowali myśl naukową, warsztaty pracy i siedliska ludzkie.

Przekazemy również historii — odbudowaną wiarę w człowieka. Ten bowiem odcinek odbudowy ważny jest nie mniej od wszystkich innych.

H. M.

Bibliografia polska wznowiona i udoskonalona

Dwadzieścia lat temu zapoczątkowano w Polsce użyteczne wydawnictwo noszące tytuł „Urzędowy wykaz druków, wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”. Aż do września roku 1939 ukazywały się systematycznie w odstępach tygodniowych wykazy druków, i dopiero w buchu wojny położył kres tej pracy. Jak się obecnie okazało prace bibliograficzne kontynuowano równie

nież podczas okupacji, naturalnie „pod ziemią”. Oto główne wyniki żmudnej pracy warszawskich bibliografów w latach wojny: opracowano, gotowe do druku końcowe zeszyty rocznika 1939, 2) przygotowano materiał wojenny aż do połowy stycznia 1945, który ukaże się jako osobna publikacja monograficzna. Obecnie wznowiono te publikacje

naukowo-bibliograficzne pod zmienionym tytułem „Przewodnik Bibliograficzny”. Ukazały się już drukiem numery 1—3 za styczeń — luty — marzec. Każdy zeszyt jest zaopatrzony w bardzo szczegółowy skowidz alfabetyczny haseł autorów, tytułowych oraz przedmiotowych.

H. M.

ŻYCIE SPORTOWE

Dolny Śląsk przygotowuje się do meczu

KOMUNIKATY I PROGRAMY

LKS we Wrocławiu

Dowiedujemy się z b. wiarygodnego źródła, że dokładnie za tydzień czeka miłośników sportu piłkarskiego nieładna niespodzianka. Pafawag zakontraktował na przyszły wtorek, tj. 29 bm. jedną z najlepszych polskich drużyn — Łódzki K.S.

L.K.S. bezpośrednio po niedzielnym meczu o wejście do Ligi, zawita we Wrocławiu w swym najsilniejszym składzie, będziemy więc mieli możliwość oglądania takich piłkarzy jak: Galecki, Czajkowski, Baran, Hogendorf i inni.

O bliższych szczegółach tego meczu napiszemy w jednym z najbliższych numerów. (J.).

PAFAWAG - IKS za tydzień

Za niecały tydzień w Hali Stulecia dojdzie do „świętej wojny”, na ringu walczą bowiem będzie IKS z Pafawagiem. Nie musimy dodawać, że cały ten mecz będzie się właściwie do jednego tylko pojedynku Sztolca z Walugą.

Pięściarze ci spotkać się mieli jeszcze w pierwszych meczach IKS-u z Pafawagiem o mistrzostwo okręgu, wówczas jednak Sztolca zawieszony został przez P. Z. B. Z kolei na indywidualnych mistrzostwach, I.K.S. wycofał swą drużynę z rozgrywek i w ten sposób pozbawiono publiczność możliwości oglądania sensacyjnego pojedynku Sztolca — Waluga.

Tym razem przeszedł półroczny problem: „kto z nich jest lepszy?” będzie już napewno rozwiązany.

Prócz tego czeka nas kilka najmniej ciekawych pojedynków, jak Faski z Symonowiczem czy Horbo-

W związku z ostatnim postawieniem PZPN, który zarezerwował dzień 3-go Maja na rozgrywki międzyokręgowe, Dolnośląski OZPN postanowił urządzić w nadchodzący czwartek mecz sparingowy dwóch zespołów, po czym kapitan związku ustali jedenastkę reprezentacyjną Dolnego Śląska, która w dniu 3-go maja grać będzie w Sosnowcu z reprezentacją Zagłębia.

Równocześnie w tym samym dniu druga reprezentacja pn. „Wrocław” polka się we Wrocławiu z reprezentacją Wałbrzyska.

W związku z tymi meczami kpt. sportowy Wójciewicz powołał na dzień 24 bm. następujących zawodników, którzy przewidziani będą jako kandydaci do obu reprezentacji: KS Polonia Świdnica: Andrzejewski, Zizka, Anioł, Dzierżok, Maniura, Kusz.

IKS: Początek, Minta, Zmierchoł, Berek, Rozlachowski.

Z Zagłębiem

Pafawag: Chelczyński, Sambor, Halicki, Półkoszek.
Burza: Sierzga, Gorgoń I, OM TUR Jel. Góra: Dudek.
Odra: Lis, Duchnicki, Wolski (Kro-

poliński), Gaz: Trojan, Wawrzyniak, WMKS: Wiśniewski, OM TUR Strzelin: Kijowski.

Wszyscy ci zawodnicy obowiązani są stawić się we czwartek o godz. 15-tej na stadionie IKS-u. Mecz rozpocznie się o godz. 16.30.

(JOT)

Porażka IKS-u w Miliczu

Barycz - IKS 2:1 (2:1)

W Miliczu odbył się ub. niedzieli mecz piłkarski z cyklu mistrzostw A-klasy, pomiędzy IKS-em Wrocław, a tamtejszym Baryczem. IKS, który mecz ten zlekceważył jadąc w składzie mocno osłabionym braktem Początki i Minty, poniósł zasłużoną porażkę w stosunku 2:1.

Barycz wygrał ten mecz zupełnie zasłużenie, będąc zespołem lepszym, szybszym i grającym ponadto bardziej ambitnie. Najlepszych swych zawodników posiadał Barycz w bramkarzu oraz Wiochu Bonazza, który tym razem grając na lewym skrzydle, zademonstrował swój kunszt piłkarski w niemiejszym stopniu, co na dawniejszej pozycji. W IKS-ie na ciepłą wzmiankę zasługuje jedynie Lampert w bramce, który z powodzeniem zastąpił nieobecnego Początki, oraz Kesturkiewicz w pomocy. Najlepszą linią całego zespołu był atak.

Wynik meczu ustalony został już przed pauzą. Obie bramki dla Barycza strzelił środkowy napastnik, dla IKS-u zaś Zmierchoł. Sędziował b. dobrze Kopec. (J)

Zwycięstwo piłkarzy „Sily”

W meczu o mistrzostwo rozegranym między Polskim Robotniczym Klubem Sportowym w Trzyńcu, a czeskim zespołem z Cieszyna Zachodniego, odniosła zwycięstwo drużyna polska w stosunku 3:1 (2:1). Dobry był u Czechów bramkarz Slostrzaniek. W „Sily” najlepiej wypadli bracia Tabajowie, grający w pomocy i ataku. Jedyną bramkę uzyskali Czesi z rzutu wolnego. Bramki dla „Sily” zdobyli: Kropek — 2 i Wałek I. Sędziował Hromadka bez zarzutu. W przedmeczach drużyna rezerwowa „Sily” pokonała bez wysiłku słabo grający zespół czeski z Bystrzycy w stosunku 3:1 (2:0).

nia z Dorabialskim. Ciekawi nas poza tym debiut w pierwszej ósemce młodzieżowego Kurowskiego, który już na stałe zajął miejsce Kurandy.

Historia spotkań dwóch tych drużyn zamyka się narazie w 2-ch meczach, kolejno wygranych przez IKS: 10:6 i 13:3. (J.).

Turniej tenisowy w Cannes

Podczas rozgrywanego obecnie w Cannes międzynarodowego turnieju tenisowego, uzyskano w rozegranych wczoraj spotkaniach, następujące wyniki:

Gra pojedyncza mężczyzn De Conninck (Belgia) wygrał łatwo z Thomasein (Francja) 6:0, 6:1; Rumun Caraulii pokonał Wampacha (Luxemburg) 6:3, 6:1; Beraldinalli

Hemberga 6:1, 6:2, a Szczerbatow (Francja) uległ Rurakowi (Rumunia) 4:6, 3:6.

Gra pojedyncza kobiet: Straubcova (Czechosłowacja) pokonała Gullbrandson (Szwecja) 6:4, 6:2; Francuzka Sala przegrała z Rurakową (Rumunia) 0:6, 2:6; Barman (Belgia) wygrała z Sutz (Szwajcaria) 8:6, 6:4; Patarni (Francja) uległa Wewkus (Luxemburg) 0:6, 6:1.

W „double” męskim Thomas (Francja) i Rurak (Rumunia) pokonali parę francuską Canman — Carcaval 6:2, 4:6.

Para czesko-włoska Straubcova — del Bello wygrała z parą Szwan (Szwecja) — Redel (Francja) 6:2, 6:1 spotkanie w „Micie”.

Polonia--Lustrzanka 5:1 (4:0)

(WZ) W meczu sparingowym Polonia Świdnicka pokonała pewnie zespół Lustrzanki z Wałbrzyska w stosunku 5:1 (4:0). Polonia w tym meczu wypróbowała kilku no-

KKSz w Oławie

(JKG). Za przykładem klubu piłki nożnej poszedł Oławski Klub Szachowy, przystępując do Stowarzyszenia Kupców Polskich w Oławie. Na walnym zebraniu, w dniu 17 kwietnia br. uchwalono zmienić nazwę klubu na „Kupiecki Klub Szachowy”, zorganizować spotkanie między miastowe z Zarami oraz rozpocząć rozgrywki o mistrzostwo Oławy na rok 1947. Tytułu broni dotychczasowy mistrz Oławy J. K. Grabowiecki. Na prezesa klubu wybrano ob. Jónika — Grabowieckiego.

Czwarty dzień międzynarodowego turnieju szachowego w Warszawie

WARSZAWA. (PAP) — W sobotę, dnia 19 bm. rozegrano czwartą rundę międzynarodowego turnieju szachowego.

Partia Pytlakowski — Śliwa już w 18 ruchach zakończyła się zwycięstwem Pytlakowskiego.

Druga partia Sajtar — Grynfeld zakończyła się zwycięstwem znakomicie dysponowanego Sajtara.

Trzecia partia Gadański — Zachman, w której Gadański początkowo stał dobrze, zakończyła się jednak wskutek silnego niedoczasu białych, zwycięstwem mistrza czeskiego.

Sensacyjny przebieg miały dwie partie arcymistrzów radzieckich Smysłowa z Gligoryczem i Bolesławskiego z Platerem.

Smysłow z Gligoryczem miał po-

czątkowo inicjatywę, lecz popełniwszy małą niedokładność, utracił ją i w przejściu do końcówki wieżowej zmuszony był oddać pioną. Ze względu na spóźnioną porę, spotkanie to odłożono na poniedziałek dla dogrania.

W drugiej partii Bolesławski we wczesnym stadium rozpoczął gwałtowny atak na skrzydło królewskie Platera, jednak mistrz nasz zdołał go odparować i obecnie stoi nieco lepiej od przeciwnika. I ta partia odłożona została i będzie dogrywana.

Stan turnieju po czterech rundach przedstawia się następująco: Sajtar 3,5 pkt., Gligorycz i Smysłow po 2,5 pkt. (1 niedokończona), Pachman 2,5 pkt., Pytlakowski 2 pkt., Bolesławski i Plater po 1,5 pkt. (1 niedok.), Grynfeld 1,5 pkt.

Książka dla młodzieży

MARII KANN
„PILOT GOTÓW”
Cena 220 zł. — K-861

Victoria-Len 5:2 (3:2)

(WZ) Kandydat na mistrza grupy wałbrzyskiej Victoria wygrała zdecydowanie spotkanie mistrzowskie z KS Len w stosunku 5:2 (3:2). Zwycięstwo to umacnia pozycję Victorii jako lidera w tabeli mistrzostw.

MAŁY FELIETON

Grunt się nie przejmować!

Grunt się nie przejmować. Jak Francuzi mówią: robić dobrą minę do złej gry.

Nie przejmować się, gdy się głód przychodzi do domu, a żony nie ma bo się gdzieś zawieruszyła, więc obiad będzie później. Matronka dressie wraca i tłumaczy się poważną konferencją u krawcowej i zabiera się do odgrzewania już przygotowanego obiadu. Okazuje się, że rosół jest całkiem przesołony i wprost nie jadalny, a kotlet spalony i twardy jak podszewo. Ale czy nie ma większych smartów? Grunt się nie przejmować...

Dyrektor banku rozpacza, że mu żona uciekła z kasjerem, który jednocześnie zabrał całą kasę... Lecz nie ma nic tak złego, co by na dobre nie wyszło. Co by się stało, gdyby uciekli bez kasy? W krótkim czasie żona znalazła by się w nędzy i musiała by wrócić do męża. A tak będzie miał zapewniony spokój na dłuższy czas. Grunt się nie przejmować.

Nie przejmować się, że wiosna w tym roku taka „kryzysowa”. Przyjdą bowiem jeszcze dni rozkoszne i ciepłe i słonecznym ostrocone, objawi

się prawdziwa wiosna w całej swojej jasności, znikną resztki zimy i nieczystości z centralnych ulic miasta, zaśpiewają wnet ku uciesze zakochanych parok słowiki, które już się trenują do swych bliskich występów.

A pocóż przejmować się, że chleb podrożał, bo czyż samym tylko chlebem człowiek żyje? Albo, że ceny biletów do kin i teatrów uległy znacznej podwyżce i stały się dostępne jedynie dla garstki uprzywilejowanych. Kino bowiem można mieć w u siebie w domu. Czy nie jest to biao, gdy mąż wraca pijany do domu i żona czyni mu wymówki:

— Upił się znowu jak świnia!
— Przepraszam cię kotusiu, ale... uwagaż, świnia nie pije...
Albo gdy mała Irka pyta się — Powiedz mi babciu co się stało z tym miodem z twojego miodowego miesiaka?
Babcia odpowiada:
— Dziadek go zjadł i dlatego zrobił się z niego taki stary piernik...
Tak, grunt nie przejmować się i wyznawać staropolską zasadę: Ja-koś to będzie...
H.

Teatry

Miejski
We wtorek 22 bm. o godz. 19-tej premiera komedii w trzech aktach Pugeta „Zielone lata”.
W środę, 23 bm o godz. 19-tej komedia w trzech aktach Pugeta „Zielone lata”.

„ZIELONE LATA” — PREMIERA W TEATRZE MIEJSKIM

We wtorek, dnia 22 kwietnia r. b. o godz. 19-tej odbędzie się premiera doskonałej komedii francuskiej Pugeta p. t.: „Zielone lata”, w reżyserii M. L. Jabłonowsy. Udział biorą: Lucja Burzyńska, „enon Burzyński, Anna Jankowska, Bogusław Kozak Ina Nowiczówna, Marian Nowicki Scenografia: Jadwiga Przeredka. Dziwająta z rządu premiera Teatrów Dolnośląskich pod dyktando Jerzego Walde- na spotka się niewątpliwie z należytym przyjęciem u publiczności wrocławskiej.

Popularny

We wtorek 22 bm. o godz. 19-tej premiera operetki Abrahama „Wiktoria i jej huzar”.

W środę 23 bm. o godz. 19-tej operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar”.

Kina

„ŚLASK” — „Kryzys skoczony”.
„WARSZAWA” — „Marsylianka”.
„ODRA” — „Ciche wesele”.
„POLONIA” — „Niewidzialny wróg”.
„PIONIER” — „Syn pułku”.
„TECZA” — „Szary lord”.
„FAMA” — „Elvira Madigan”.
Początek seansów w dni powsz. 15, 17, 19. W dni świąteczne 13, 15, 17, 19.

Radio

WTOREK, 22 kwietnia 1947 r.
5.57 Sygnał Wrocławia. 8.00 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Audycja na „Dzień Dobry”. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacja. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja szkolna. — 14.00 Kronik — Wrocławia. 14.05 Arie operowe. 14.25 Kącik PPS. 14.35 Płyty i komunikaty. 15.00 Audycja słowno-muzyczna. 15.20 „Alfa bet muzyczny”. 15.40 Edwar — Stryg — Sonata F-dur, op. 8. 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.12 Pogadanka sportowa. 16.22 Koncert popularny. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Pogadanka dla młodzieży. 17.10 Pogadanka gospodarstwa. 17.20 „Melodie Tatr” — pieśni orawskie, spiskie i podhalańskie. 17.45 Poradnik językowy w oprac. prof. Doroczewskiego. 18.00 Audycja rozrywkowa. 18.30 Nauka przy głośniku. 18.55 „Młodzież Dolnego Śląska pozdrawia Stolicę”. 19.15 Reportaż dźwiękowy z Woj. Zjazdu PPS. 19.25 Muzyka z płyt. 19.35 Koncert żyweń. 19.57 Hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. 21.25 Z życia kulturalnego. 21.30 Kwadrans muzyki tanecznej. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadom. dziennika radiow. 23.15 Program na dzień następny. 23.20 Lokalny program na jutro. 23.30 Koncert żyweń. 23.55 Koniec audycji.

Odczyty i zebrańia

Zrzeszenie Prawników Demokratów, urzędza w piątek 25 bm. o godz. 14.15 w gmachu Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sala Nr. 346, odczyt z asyst. Uniw. Wrocław. Mgr. Stanisława Janickowskiego pt. „Idea państwa u Anglików”. — Wstęp wolny.

Komunikaty

Uprzejmie zawiadamiamy P.T. Czytelników, iż Oddział Redakcji w Jeleniej Górze objął przebywającą na tym terenie od lipca 1945 r. redaktor Ksawery Piętka, b. współpracownik „Pioniera”. Redaktor Piętka przyjmuje codziennie P.T. Interessantów w lokalu Redakcji, Jelenia Góra, Kolejowa 18, tel. 22-00 w godz. od 13 — 14-tej.

Nocne dyżury aptek

„Pod Chrobrym” Sw. Wincentego 41
„Pod Murzynem” — Pl. Solny 3.
„Nowa Apteka” — Placostowska 86
„Pod Mewą” — Partyzantów 25.

MŁODA POLSKA
RZECZPOSPOLITA
SŁOWO POLSKIE Nr. 108 Str. 7

Najdowcipniejsze anegdoty literackie w każdym numerze tyg. „ODRODZENIE”
CENA EGZ. 15.— ZŁ.
Adres administracji: Warszawa, Daszyńskiego 16

Jak wpłacać za meble na PKO?

W związku z ciągłymi nieporozumieniami, jakie zachodzą przy wpłaceniu należności za meble polemicznie na konto PKO. Otwodowy Urząd Likwidacyjny na m. Wrocław wyjaśnia, że przy wpłaceniu 1-szej raty obowiązuje uiszczenie opłaty stempłowej i manipulacyjnej plus ewentualnej sumy z nadmiaru mebli (mnożnik 40).

Przykład: Na wezwaniu do uiszczenia ma figuruje należność

1) z mnożnika 5,	1 015 zł.
z mnożnika 40,	1 200 zł.
razem:	2 215 zł.
2) do tej sumy dolicza się tyt. opł. stempl. i man. 222 zł.	
3) spłaty kwoty wykazanej w pkt. 1) rozkłada się na 3 raty miesięczne, płatne po 339 zł.	
Zatem przy 1-ej racie należy wpłacić:	
mnożnik 40	1 200 zł.
opł. stempl. i manip.	222 zł.
tytułem 1-ej raty	339 zł.
Razem:	1 761 zł.

Remont kościoła garazonowego

(K-i). Zapobiegliwi O.O. Karmelitane Bosi, dbają o remont kościoła garazonowego, przy ul. Marsz. Stalina we Wrocławiu. Po uruchomieniu organów, przystąpią do budowy ołtarza: usunięto dawny, nieforemny i mało estetyczny wielki ołtarz, a na jego miejsce stanie nowy stylowy ołtarz z marmuru. W ołtarzu będzie umieszczona kopia obrazu M. B. Ostrobramskiej, wyżej figura św. Józefa a na samej górze - miniatura kaplicy M. B. Ostrobramskiej. Wykończenie ołtarza projektowane jest na Zielone Świątki i w dniu tym nastąpi poświęcenie. Również wyremontowano ogrodzenie marmurowe, cmentarza dookoła kościoła.

Jak uniknąć wyłączenia światła elektrycznego

(K-i) Często się zdarza, że monter nie może doręczyć rachunku za zużyty prąd elektryczny z powodu zamkniętego mieszkania w czasie nieobecności lokatora. W takich wypadkach należy w ciągu pierwszego tygodnia miesiąca - pod rygorem odłączenia od sieci - zgłosić się we właściwym Biurze Sprzedaży Energii Elektrycznej we Wrocławiu z ostatnim otrzymanym rachunkiem za światło oraz aktualnym (ostatnim) stanem licznika.

Wpłacanie tylko sumy wynikłej z mnożnika 40, lub samej opłaty stempłowej i manipulacyjnej powoduje wezwanie petenta do Urzędu celem powtórzenia, właściwego rozliczenia. Komplicuje to niepotrzebnie całkiem prostą procedurę i zabiera czas obu stronom.

Jednocześnie raz jeszcze przypomina się, że wpłacający jednorazowo całą sumę (wszystkie raty) - są wolni od wymienionej na nakazie płatniczym opłaty stempłowej i manipulacyjnej, która równa się przysługującej bonifikacie w wysokości 10% (skonto).

OGŁOSZENIE

Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R.P. we Wrocławiu wzywa wszystkich nominatów w lokalach gastronomicznych z całego województwa Dolnośląskiego, aby odnowili umowy na wyszynk alkoholu na rok 1947.

W związku z powyższym zgłaszający się winni przedłożyć następujące dokumenty:

- 1) Zaświadczenie Wydziału Apropozycji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego o zweryfikowaniu lokalu.
- 2) Zgodę Starostwa na prowadzenie wyszynku.
- 3) Kartę rejestracyjną.
- 4) Pokwitowanie Urzędu Skarbowego na dokonanie ostatniej wpłaty podatku obrotowego i dochodowego (za 1947 r.).
- 5) Dowody wpłaty należności za koncesję do dnia odnowienia umowy.
- 6) Dowód obywatelstwa i świadectwo lojalności.

Dokumenty spod 2 i 6 składają tylko ci, którzy dowodów tych dotychczas nie złożyli.

Ponadto zainteresowani inwalidzi składają opinię Zarządu Koła Powiatowego.

TERMIN ZGŁOSZENIA:

dla nominatów, których nazwiska rozpoczynają się literami:

A B C D E	do 25. 5.
F G H I J	od 26. 4. do 30. 4.
K L L	od 1. 5. do 5. 5.
M N O	od 6. 5. do 10. 5.
P R	od 11. 5. do 15. 5.
S T	od 16. 5. do 20. 5.
U W Z Z	od 21. 5. do 25. 5.

Dodatkowy termin dla tych, którzy z jakiegokolwiek powodów nie mogli zgłosić się w podanym wyżej terminie wyznacza się od 21. 5. do 31. 5.

W stosunku do tych, którzy w podanych terminach nie zgłoszą się do Wydziału Koncesyjnego Zarządu Okręgowego koncesja **zostanie bezwarunkowo cofnięta.**
ZA ZARZĄD:
(-) A. Rumen
K 1123

PRZETARG

nieograniczony na roboty budowlane

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu ogłasza przetarg na remont budynku pocztowego w Legnicy przy ul. Henryka Pobóznego Nr 72.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać (lub też przesyłać pocztą), w Dyrekcji Okr. Poczty i Telegrafów we Wrocławiu przy ul. Powstańców Śląskich 134-138 pokój Nr 97 do dnia 5 maja br. godz. 12-ta, tj. bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu.

Blisze informacje, podkładki, wzory ofert i warunki przetargu można otrzymać w Oddziale Budowlanym Dyrekcji O. P. i T., pokój Nr 55 oraz w Rejonowym Urzędzie Telefon - Telegraf, w Legnicy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia robót, wyboru oferenta bez względu na cenę oraz unieważnienie przetargu. K 1153
DYREKTOR OKRĘGU



K-1043

Likwidatorzy firmy Hel i Ska z ogr. odp. Wrocław, Kuźnicza 59 podają do wiadomości, że spółka „Hel” znajduje się w stanie likwidacji. Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki, by w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcznym od daty ogłoszenia zgłosili swe pretensje do Spółki, po upływie tego terminu żadne pretensje nie będą uwzględniane. 3280

NIEWOLAŃSKA Anna, Legnica, ul. Kościelna 5, poszukuje syna, Stanisła wa Stelmaszczuka, który w 1945 r. wyjechał ze Lwowa. Kto by coś o nim wiedział, proszony jest o podanie wiadomości. 8304

UNIWAŻNIAM skradziony dowód o sobisty, kartę zameldowania, dokumenty na sklep, zaświadczenie na przewóz towarów oraz dokumenty re-patriacyjne z Francji na nazwisko: Maniszewski Józef, Wołów. 3299

UNIWAŻNIAM skradzioną kartę prze-siedleńczą i majątkową, zaświadczenie z R.K.U., metrykę ślubu, pokwitowania na wpłaconą daninę i podatki oraz dokumenty z niewoli na nazwisko: Bratoń Adolf, Złotoryja. 3300

UNIWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, odcinek zameldowania rejestrację z gminy, zaświadczenie, od znaczenia z frontu na nazwisko: Bro-janowski Władysław, Wołów. 3301

UNIWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną RKU - Brzeg. Martynowicz Józef, Pepice, pow. Brzeg. K-1133

UNIWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną. Kosiuba Gracjan, Łosów - nr. 5, pow. Brzeg. K-1134

UNIWAŻNIAM skradziony dowód o-sobisty. Domański Zygmunt, Lubień, pow. Brzeg. K-1135

UNIWAŻNIAM zagubioną kartę majątkową na nazwisko: Burban Jan. 3285

UNIWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko: Zawadzki Franciszek. 3282

UNIWAŻNIAM zgubione dokumenty, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, kartę rozpoznawczą, zaświadczenie rejestracji na nazwisko: Leks Czesław. 2281

UNIWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Trzebnica, dowód tożsamości na nazwisko: Jeżewski Marian. 3361-a

UNIWAŻNIAM kartę repatriacyjną, osiedleńczą na nazwisko: Kuniej Bronisław, dowód osobisty Kuniej Anie- 3282

UNIWAŻNIAM książeczkę wojskową i inne dokumenty na nazwisko: Kaudan Józef. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Kłodzko Chrobrego 12. 3326

UNIWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną, dowód osobisty, zaświadczenie RKU wydane w Koninie, zaświadczenie młynarskie z fotografią na nazwisko: Pawłowski Stanisław. 3325

UNIWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Dębica, dowód o-sobisty na nazwisko: Kleszcz Czesław. 3328

WULKANIZATORA tylko wykwalifikowanego na dobrych warunkach przyjmę, św. Wincentego 57. 3324

UNIWAŻNIAM skradziony dowód o-sobisty Nr. 1266, zameldowanie Macioszczyk Józef. 3322

WOLNE POSADY

POSZUKUJĄ spec. auto - elektryka Warsztaty Obw. Urz. Likwid. na powiat Wrocław P. Skargi 20. 3259

POTRZEBNY fryzjer damsko - męski siła pierwszorzędna, ul. Lwowska 29, dojazd tramwajem nr. 4. 3252

KRAWCOWA z dobrym krojem potrzebna. Grunwaldzka 60, m. 11. 3318

BUCHALTERA bankowego przyjmie KKO Miasta Wrocławia. Zgłoszenia: tylko kwalifikowanych fachowców. S. Rejowski, ul. Lelewela 2, III p. 3347

Chromi... nielegnuje
K-1043
KREM **Colletta** NA NOC
KREM **LION** NA DZIEŃ
Zawsze...
F. i S. Stępieniowski
POZNAŃ
K-737

Komunikat Społeczno Obywatelska Liga Kobiet przypomina że 6-cio miesięczny „Kurs Sióstr Pogotowia Sanitarnego“

rozpoczyna się dnia 24 kwietnia br. Informacje i zapisy przyjmuje Sekretariat bursy ul. Rzeźnicza Nr. 12. K 1147

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter kierunku zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania datę urodzenia, załączyć 100 - złotych za datku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyńki” Kraków skrytka pocztowa 475. K 1152

2 **MŁODE** zdolne ekspedientki do podawania lodów, zostaną natychmiast przyjęte. Wytwórnia Lodów, Wrocław Ogródowa 53/55. 3333

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje - Lublin, skr. poczt. 105. K-899

ODSTĄPIE piekarnię Rynek zwrót remontu Wrocław ul. Psie Budy 3-4. 3209

LOKALE

STUDENTKA poszukuje mieszkania przy rodzinie, dzielnicą obojętna, blisko przystanku tramwajowego od zaraz. 8224

POSZUKIWANIA RODZIN

KAPŁONA Stanisława urodzonego 1917 w Chłopach, który miał wrócić z niewoli niemieckiej, poszukuje matka Maria, zamieszkała obecnie wś A-leksandrowice poczta i stacja kolejowa Barkowo przez Zmigród na Dolnym Śląsku. 3244

MUSIAŁOWNA Jadwiga ur. 4.2.7 r. w Kielcach, córka szofera, wywieziona na roboty do Niemiec poszukwana przez matkę. Wiadomości kierować Musiałowa Józefa, Wrocław, kol. Grabiszyńska - ul. J. Scolla 28. 2993

ROZNE

PRZEWOZY towarów, Biuro Przewozowe Wrocław, Świdnica 27. Przyjmuje zlecenia także telefonicznie: Nr. 2-85. 3333

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne. Opłata za każdy wyraz. Minimum 10 wyrazów. Pierwsze słowo druk tusty 100% drożej. Poszukiwanie pracy i rodzin 5 zł. Wszelkie inne po 10 zł. W numerach świątecznych 50% drożej. Ogłoszenia wymiarowe. Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości jednej szpaloty. W miejscu przeznaczonym dla reklamy po zł. 25 w tekście po zł. 40. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. W dni świąteczne dopłata 25%. Nekrologi za tekstem 15 zł. w tekście 30 zł za 1 mm.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPIĘ każdą ilość lejków perfumeryjnych, spożywczych, wszelkie chemikalia. Warszawa, Koszykowa 49 -10 3223

MOTORKI drut nawojowy - kupuję, sprzedaję. Prowincja - pocztą. Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19. Elektryka - technika. 3176

GLEJŁA ołowiana, mangan sproszkowany, tlenki manganu, kobaltu. Kupuję stale skład farb - J. Perek, Wrocław, Ogródowa 58. 3271

SPRZEDAM sklep spożywczy - kolonjalny przy ul. Nowowiejskiej nr. 45. 3332

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze piętro), tel. 68 od godz. 8 - 15, w soboty od 8 - 13.

Oddziały: Legnica: Grodzka 8/4, tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 21.00. Wałbrzych: ul. Słowackiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żegań: Rynek 35, Księgarnia Wł. Muszyńskiego. Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik”. Świdnica: Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43. Wołów: Księgarnia koła „Czytelnik”. Złotoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik”. Brzeg: Księgarnia M. Wals

SEWSKIE artykuły chemiczne „Fan” glazury, czernidla, anokiny, klej kauuczukowy, rowerowy „Ker”, kamazynicy „Goliat”, Kraków, Floriana 23 m. 7. Cennik na żądanie. 3137

WARZYWA suszone (włoszczyznę, inne) najwyższej jakości, dostarcza przy twornia „Mrówna”, Grodzisk Mazowiecki. K-1112

GLEJTA ołowiana, mangan sproszkowany zamienić na stały. Curle - Składowskiej 89, portier. 3330

SPRZEDAM maszynę do lodów, wózki oraz termosy, ul. Orlowska nr. 27, składnica opałowa. 3338

ODSTĄPIE skład rzeźniczy, Wrocław, Marcinkowskiego 8. 3334

ZGŁASZAM publicznie otwarcie kiosku galanterijnego w Kłodzku na halę targową na nazwisko Stanocki Włodzimierz. 3327

FABRYKA cukrów i czekolady „Delicja”, Łódź, Zeromskiego 31 poleca ci kierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. K 947

PIEGI plamy usuwa krem Rio-Rita Laboratorium Władysław Olszewski Katarzyn. K 767

NOWOŚCI filatelistyczne, krajowe, zagraniczne, poleca - zbiory znaczków, kupuje „Fortuna”, Wrocław, Rynek 46. K 1143

OSOLINÓW willę po remoncie, urządzoną odstąpię. Zgłoszenia, Trzebnica, skrzynka 12. 3314

ZGUBY - UNIWAŻNIENIA

UNIWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko: Sielicki Henryk, Wysoka, pow. Wołów. 3297

1.000 ZŁ. NAGRODY za zwrot teczek z książkami szkolnymi, zostawionej w tramwaju Nr. 10, dnia 19.4. około g. 11-tej. Bzowski ul. Na Niskich Łąkach nr. 45. 3362

ZAGINEŁY 2 psy dogi, suka szaro-biała czarne łaty, szczenię szaro-brązowe podobne do wilka. Proszę doprowadzić za dużym wynagrodzeniem. Fabryka mydła Merkur, Mennicza 40. 3354

UNIWAŻNIAM skradzione wszelkie dokumenty osobiste oraz portfel z zawartością w dniu 13.4.46 r. Julian Andrzejewski, Skalmierzyce Nowe. 3186

UNIWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną samochodu osobowego Ford Taurus A 78326 nr. silnika, podwozia 11717. Fabryka Cementu Podgórze pow. Bolesławiec. 3260

UNIWAŻNIAM się zagubioną kartę rejestracyjną oraz stały rozkaz wyjazdu na samochód Rolniczej Centrali Miejskiej Nr. rej. D-79125. 3229

UNIWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę ewakuacyjną wystawioną w Drohobyczu, świadectwo czeladnicze Przemysłu Garbarskiego, kwity rachunkowe administracyjne garbarni w Grodowie, kwity na opłatę Pożyczki Narodowej, daniny, podatków. Kuźnierz Marian, Bolesławiec, Mazowiecka 13b. 3320

UNIWAŻNIAM dowód osobisty, amnestii, kartę rejestracji. Ponieważ Miejski, gm. Piotrowice, pow. Lublin. 3315

UNIWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty i kartę zameldowania na nazwisko Tupert Jan, gm. Chrzelów. 3296

F-16126

Redaktor Naczelny: Teofil Witke.

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13. - tel. Redakcji 198, tel. Wyd. 68. Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 - 13-ej, na miejscu 90 złotych, miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 złotych, Sekretarz Redakcji codziennie od 11 - 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem odniesieniem do domu 105 złotych.

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”. Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik”, Wrocław, ul. T. Kościuszki 49